

Mity o chrapaniu - czy to faktycznie nieszkodliwa dolegliwość? Jak sobie z nią radzić? **str. 9**



FOT. FREEPIK

Dlaczego budzisz się zawsze o 3 nad ranem? Co to jest „oko terminatora”? Kto powinien szczepić się na HPV? str. 10-12

STRONA
ZDROWIA

Środa,
11.03.2026
Wydanie 1
Nr 58 (24.941)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Dlaczego rodzi się tak mało dzieci?

Nawet 13 procent Polaków żałuje, że je ma **str. 2**



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Wyłaty w Cegielskim z opóźnieniem. Pracownicy będą pikietować **str. 3**

Rewolucja płyty CD... zaczęła się 48 lat temu. I to chyba już jej koniec **str. 13**



FOT. CC

POLITYKA

„Musi być bardziej intensywnie” - zapowiada poseł Bartosz Zawieja **str. 4**



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

RANKING W POZNANIU WYSTAWIAJĄ NAJWIĘCEJ MANDATÓW

Wszyscy narzekają na straż miejską!

Szymon Paż
szymon.paz@polskapress.pl

- Jeżeli w polskich miastach karzemy kierowców, którzy parkują poprawnie, średnio prawie cztery razy surowiej niż tych, którzy parkują niepoprawnie, to coś naprawdę jest nie tak - mówi autor rankingu Straży Miejskich.

- Mam dla Państwa być może bardzo zaskakującą informację - wszyscy mieszkańcy miast, nie tylko wojewódzkich, twierdzą, że mają najgorszą straż miejską w Polsce - mówi Szymon Nieradka

z Miejskiej Agencji Parkingowej. Gdy zaznaczam, że przecież strażnicy karzą mieszkańców mandatami, więc nie może być inaczej, odpowiada: - Nawet gorzej. Są też ci, którzy próbują zainteresować straż miejską nielegalnym parkowaniem, i to w ogóle się im nie udaje. W związku z tym nie lubi ich ani jedna, ani druga strona.

W przygotowanym przez niego i naukowców z Wydziału Nauk Ekonomicznych UW zestawieniu nie wskazano lidera. Drugie miejsce zajęli strażnicy z Poznania. Zdobyli 649 na 1200 punktów. Następni - z Krakowa - 561. Jak to się stało, że punktacja w rankingu za-

czyna się od połowy maksymalnej liczby punktów? - Nawet te straże miejskie, które uzyskują maksymalną liczbę punktów w poszczególnych współczynnikach, mają bardzo niepokojące wyniki - wyjaśnia Nieradka.

- Za co Poznań dostał najwięcej punktów? Za wydajność. Wydajność Poznaniaków w straży miejskiej jest oszałamiająca i bardzo, bardzo odstaje od reszty kraju. Ile więc wystawia mandatów strażnik w Poznaniu? Raptem kilkanaście miesięcznie. I to jest najbardziej efektywna straż miejska w Polsce - tłumaczy autor rankingu.

Czytaj str. 5

Nie mamy kontroli nad tym, kto rządzi w spółkach

- twierdzi ekspert z Fundacji Batorego. Według niego poznańska afera Collegium Humanum pokazała, że nie ma merytorycznego doboru członków rad nadzorczych **str. 4**

GOSTYŃ

Ale kino Wysoki Sądzie! Na ławie oskarżonych 80 osób **str. 3**



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

W gostyńskim... kinie ruszył proces 80 oskarżonych w słynnej aferze mleczarskiej. Sąd musiał wynająć salę kinową, ponieważ nie było szans, aby wszyscy zmieścili się na sali rozpraw

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



Kard. Parolin:
Wojny prewencyjne
grożą podpaleniem
świata **str. 14**

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Cztery dekady temu inwazją na Grenadę USA zademonstrowały, że ten kawałek świata jest i będzie w ich strefie wpływów

Zamów prenumeratę

Głos Wielkopolski ☎ 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

Uniwersytet Przyrodniczy z technologiami bezzałogowymi na tapecie

Marta Jarmuszcak
marta.jarmuszcak@polskapress.pl

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu i Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 2 S.A. będą współpracować w obszarze technologii bezzałogowych.

Współpraca dotyczy m.in. rozwoju i zastosowań systemów bezzałogowych, które mogą być wykorzystywane zarówno w obszarze cywilnym, jak i wojskowym - w rolnictwie precyzyjnym, monitoringu środowiska czy analizie da-

nach przestrzennych, ale także w sektorze bezpieczeństwa oraz przemysłu lotniczym.

We wtorek, 10 marca Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu i Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 2 S.A. podpisały porozumienie w tej sprawie. Współpraca ta ma także szczególne znaczenie w kontekście nowego kierunku studiów uruchomionego właśnie na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu - sztuczna inteligencja i systemy bezzałogowe, który szkoli specjalistów posiadających kompetencje z zakresu technologii dronowych.



10 marca podpisano porozumienie, a już niedługo wspólne działania badawcze, dydaktyczne i wdrożeniowe.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Emilia Ratajczak – 61 860 60 82

Piła: Martin Nowak – 797 607 926

Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

Pogoda w regionie



Poznań

Dzień
16°C

Noc
3°C

Barometr
1016 hPa
Wiatr
25 km/godz.
Biomet
korzystny

Kalisz

Dzień
16°C

Noc
2°C

Leszno

Dzień
16°C

Noc
3°C

Piła

Dzień
16°C

Noc
1°C

Przez cały tydzień za dnia będzie ciepło i słonecznie, ale noce będą chłodne

Nawet 13 proc. rodziców w Polsce żałuje, że ma dziecko

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

Nierzadko osoby, które żałują rodzicielstwa, rozważały w przeszłości dobrowolną bezdzietność. Nie chciały, ale presja otoczenia i najbliższej rodziny skłoniła ich do decyzji. Teraz żałują, a niekiedy są wypaleni rodzicielstwem. A to już niedaleko od depresji i zaburzeń psychicznych. W Polsce żałujących rodziców jest nawet 13 proc.



FOT. JUAN PABLO SERRANO

Nawet 13 proc. rodziców w Polsce żałuje, że ma dzieci. Presja społeczna zmusza ich do decyzji

chowywać dziecko i próbuję się w to wgrzyźć. Ale mimo wszystko nie lubię być „służącą” - nie znoszę zawozić i odbierać go z przedszkola, nie znoszę tego, jak on się guzdrze codziennie rano. Nie rozumiem, czemu nie mogę po prostu wyjść do pracy, a nie zajmować się nim?” - brzmi jeden z ostatnich postów z marca tego roku. „Czuję się jak więzień” - kwituje kobieta.

Profesor Piotrowski badaniami na temat żałowania rodzicielstwa zajmuje się od 2020 roku. W tym czasie badań przeprowadzono kilka. „Pierwszym pytaniem, na które chciałem znaleźć odpowiedź, było: jak często to się zdarza?” - podkreśla Piotrowski. - Wiele jest takich osób, które gdyby mogły jeszcze raz dokonać wyboru, cofnąć czas i jeszcze raz stanąć przed wyborem, to zdecydowałyby się na to, żeby nie posiadać dzieci.

Najpierw przeprowadzono dwa badania na dużych, ogólnopolskich próbach („Jak wielu rodziców żałuje posiadania dzieci i jaki ma to związek z ich osobowością i zdrowiem? Dwa badania na próbach ogólnopolskich”).

Wykonano je ze wsparciem panelu badawczego, czyli wyspecjalizowanej instytucji, która zajmuje się zbieraniem danych naukowych i sondażowych. W badaniach wzięła udział reprezentatywna, wybrana losowo próba Polaków w wieku 18-40 lat, byli zarejestrowani jako posiadacze jednego dziecka. Pytanie padło wprost: „Czy gdybyś mogła/mógł jeszcze raz podjąć decyzję, to czy po raz kolejny zdecydowałabyś się/zdecydowałbyś

się na posiadanie dzieci czy wolałabyś/wolałbyś zostać osobą bezdzietną?”. Były dwie opcje odpowiedzi: tak lub nie.

- Odpowiedź „tak/nie” daje możliwość klarownego, jasnego odseparowania od siebie dwóch grup ludzi, czyli tych, którzy po prostu mówią „nie, to nie dla mnie. Nie utożsamiam się z tym” vs. „tak, uważam, że to dla mnie. Utożsamiam się z takim podejściem”.

Mężczyźni częściej nie chcą mieć dzieci, bo... nie spełniają wymagań

W wielu badaniach dot. żałowania rodzicielstwa przeprowadzonych przez Piotrowskiego okazało się, że mężczyźni częściej mówią, że żałują decyzji dotyczącej posiadania dzieci. W przypadku różnych, trudnych aspektów związanych z rodzicielstwem, takich jak obciążenia, stres i niepokoje - to jednak kobiety częściej zwracają na nie uwagę. Rodzicielstwo jest dla nich bardziej emocjonujące i stresujące między innymi z powodu obciążenia kwestiami wychowawczymi. Ale to mężczyźni, mówi profesor, mają więcej trudności z tym, by potraktować rolę rodzica jako ważną część swojej tożsamości.

- Widzimy większe ryzyko u mężczyzn. Na razie wyjaśniamy to tak, że bardzo dynamicznie zmieniła się rola mężczyzny-ojca we współczesnym świecie, dlatego mężczyźni czują się zagubieni, niepewni, nie wiedzą czy zrobili dobrze czy nie. Nie do końca wiedzą, jak tę rolę rodzica wykonywać. Stereotyp czy schemat męskości bardzo się zmienił - mówi prof. Piotrowski.

Coraz częściej szukamy partnerów, którzy są wrażliwi czy potrafią się zajmować dzieckiem w sposób stereotypowo „kobiecy”. Nawet w krajach, w których kobiety i mężczyźni poświęcają podobną ilość czasu na kontakty z dzieckiem, to różnica jest w jakości tego czasu - ojcowie częściej się bawią, matki odrabiają lekcje, sprzątają czy zajmują się posiłkami.

- Kiedy już zostaną tymi ojcami i zrozumieją, jakie są oczekiwania wobec nich, a nie tylko takie, żeby pokrzykiwali na swoje dzieci i sobie siedzieli przed telewizorem w kapciach,

Dzieci nasze ostatnie!



Katastrofalnie niska dzietność - w czołówce jest m.in. Poznań - stała się faktem. Głos Wielkopolski w cyklu artykułów szuka odpowiedzi: skąd się wzięła i co, jeśli w ogóle, można z nią zrobić.

Chciecie się wypowiedzieć, piszcie na e-mail: wydawca@glos.com

tylko jednak znacznie inne, to tutaj pojawia się ryzyko, że pomyślasz sobie „a po co mi to było?” - mówi profesor.

Wypalenie rodzicielskie prowadzi do problemów psychicznych

Jednym z czynników zwiększających ryzyko tego, że ktoś może żałować posiadania potomstwa, są negatywne doświadczenia z własnymi rodzicami. Piotrowski twierdzi, że już w kilku krajach dowiedziono, że bycie ofiarą przemocy czy doświadczenie przebiegłych, długotrwałych trudności w kontaktach z rodzicami, jak poczucie bycia odrzuconym i nieakceptowanym, zwiększa ryzyko. Kiedy takie dziecko dorośnie i zostanie rodzicem, będzie mu o wiele trudniej się z taką rolą rodzica utożsamić.

- Wiemy, że żałowanie rodzicielstwa często powiązane jest z innym, niebezpiecznym zjawiskiem, jakim jest wypalenie rodzicielskie. Żałowanie rodzicielstwa na razie nie wydaje się mieć wyraźnych i widocznych negatywnych konsekwencji. Na razie jeszcze nie zauważyliśmy ich bezpośrednio. Coraz więcej mamy danych na temat tego, że to, co towarzyszy żałowaniu rodzicielstwa jest właśnie przyczyną problemów - mówi prof. Piotrowski.

nasz REGION

WWW.GLOSWIELKOPOLSKI.PL

KRÓTKO

POZNAŃ

Nowy mieszkanięc zoo

Sorkonos czarno-rdzawy przyszedł na świat w ogrodzie zoologicznym w Poznaniu trzy tygodnie temu, ale pokazał się zaledwie kilka dni temu. Sorkonosy to fascynująca grupa zwierząt, które zaliczają się do Afroteriów, czyli nadrzędu ssaków, który powstał w Afryce, gdy kontynent ten był oddzielony od innych lądów. W wyniku zmian grupy zwierząt wyewoluowały z tego samego pnia ewolucyjnego. Wśród nich znajdują się przodkowie dzisiejszych słoni, mamotów, mrówników i góralików.

Następnie, wskutek przesunięcia płyt tektonicznych, Afryka połączyła się z Eurazją, a przodkowie manatei przekroczyli ocean. Sorkonosy wchodzi w skład rodziny ryjkonosowatych, która liczy około dwudziestu gatunków i występuje tylko na kontynencie afrykańskim. Ich wydłużony, zwrotny pyszczek, mający długość mniej więcej jednej piątej głowy, ułatwia im poszukiwanie pożywienia, którym są drobne bezkręgowce.

MS

POZNAŃ

Chcieli wyłudzić 700 tys. złotych

W ubiegłym roku, w odstępie około dwóch miesięcy, do policji w Poznaniu wpłynęły dwa zgłoszenia, dotyczące kradzieży samochodów marki Dodge RAM, na poznańskim Nowym Mieście i na terenie dzielnicy Stare Miasto. Rzekomi właściciele skradzionych pojazdów oszacowali łączne straty na blisko 700 tysięcy złotych. Jak się okazało w toku śledztwa, podejrzani sprowadzili ze Stanów Zjednoczonych dwa pojazdy marki Dodge RAM, a następnie zaplanowali uprowadzenie ich kradzieży na terenie Poznania, aby po zgłoszeniu przestępstwa uzyskać wysokie odszkodowanie z polisy AC. Samochody jednak w rzeczywistości nie zostały skradzione, a pojazdy zostały ukryte przez podejrzanych na terenie Poznania oraz Środy Wielkopolskiej. Zatrzymano pięć osób podejrzanych o udział w przestępstwie - czterech mężczyzn w wieku od 34 do 41 lat oraz 34-letnią kobietę. Wobec trzech mężczyzn zastosowano tymczasowy areszt na trzy miesiące. Pozostałe dwie osoby zostały objęte dozorem policyjnym, zakazem kontaktowania się ze współpodejrzanymi oraz poręczeniami majątkowymi. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. MAJ

GMINA KOTLIN

30-latek znęcał się nad matką

W piątek funkcjonariusze z jarońskiego policji zatrzymali 30-letniego mężczyznę, mieszkańca gminy Kotlin. 30-latek był podejrzany o to, że od ponad dwóch lat znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką. Miał pod wpływem alkoholu wszczynać awantury, podczas których padały wyzwiska i groźby. Syn szarpał ją, popychał i wyganiał z domu.

Funkcjonariusze wszczęli wobec sprawcy procedurę Niebieskiej Karty i zastosowali nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i zakaz zbliżania się do matki na odległość mniejszą niż 50 metrów. Wszczęte zostało też postępowanie karne, dotyczące znęcania się psychicznego i fizycznego nad kobietą. MJ

POZNAŃ

Mural z podobieństwem Marii Skłodowskiej-Curie zniknął z Poznania. Na jednej z poznańskich kamienic powstał mural z podobizną Marii Skłodowskiej-Curie. Jakiś czas temu jednak malowidło zniknęło z przestrzeni miejskiej. Jak tłumaczy przedstawicielka Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, obecność muralu od początku była planowana jako tymczasowa. MAJ



FOT. LUKASZ GDAK

POWIAT NOWOTOMYSKI Pożar autobusu

W nocy z poniedziałku na wtorek w miejscowości Bolesławice doszło do pożaru autobusu rejsowego. Na pokładzie znajdowały się osoby różnych narodowości, nikt jednak nie został poszkodowany. MAJ

Tego jeszcze nie grali! Proces o „chrzczenie” mleka w kinie

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Zamiast seansu - proces. Zamiast popcornu - akta. W gostyńskim kinie „Pod Kopułą” przed ekranem stanął sąd, a na wokandzie znalazło się 79 oskarżonych.

Wnętrze kina „Pod Kopułą” w Gostyniu zwykle wypełnia półmrok i zapach popcornu. Wczoraj było inaczej. Zamiast widzów czekających na seans - dziennikarze z kartami wstępu. Zamiast plakatu zapowiadającego premierę - sądowa wokanda. A zamiast listy aktorów - nazwiska 79 oskarżonych.

Po lewej stronie stoi bar z popcornem, choć dziś nikt nie kupuje przekąsek. Po prawej - wisząki na kurtki. Przy wejściu mężczyzna wręcza przepustki dla mediów. Kilka kroków dalej tablica z listą oskarżonych. Długi spis nazwisk przypomina, że tym razem nie chodzi o filmową historię.

Korytarz prowadzący na salę kinową wygląda jak niewielkie muzeum. Na ścianach wiszą stare plakaty filmowe, stoją też projektory i inne eksponaty z czasów, gdy kino przeżywało swoją największą świetność. Dziś jednak zamiast filmu będzie rozprawa.

Sala kinowa zmieniła się w salę sądową. Przed ekranem ustawiono godło Polski. Między sceną a pierwszym rzędem foteli stanę ława sędziowska

- na niej akta sprawy i laptop protokolantki. Po prawej stronie piętrzą się kolejne tomy dokumentów. Po lewej - miejsca dla prokuratora.

To właśnie tutaj przeniesiono proces, bo sala w gostyńskim sądzie jest zbyt mała, by pomieścić wszystkich uczestników postępowania - oskarżonych, obrońców, przedstawicieli mediów i sąd.

Przed rozpoczęciem rozprawy sędzia wraz z protokolantką sprawdzają listę obecności. Sprawdzane jest, kto z oskarżonych pojawił się w kinie zamiast w sądzie. Chwilę po godzinie dziewiątej rozpoczyna się proces w sprawie tzw. afery mlecznej. Na ławie oskarżonych ma zasiąść 79 osób. Trzy osoby na wniosek obrońców i za zgodą prokuratury - zostały wyłączone z postępowania. Chcą dobrowolnie poddać się karze.

Na sali pojawia się jednak zaledwie około dziesięciu oskarżonych. Pozostali będą wzywani na kolejne terminy rozpraw.

Sprawa dotyczy oszustwa na szkodę Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu. Według prokuratury część dostawców miała dopuszczać się tzw. „chrzczenia” mleka, czyli dolewania do niego wody. - To wyjątkowa sytuacja, żeby sąd procedował w kinie, ale wymagają tego okoliczności tej sprawy. Mamy 79 osób oskarżonych, obrońców i duże zainteresowanie mediów - mówi prok. Łukasz Wawrzyniak, rzecznik Pro-



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przed fotelami w gostyńskim kinie „Pod Kopułą” ustawiono ławę sędziowską

kuratury Okręgowej w Poznaniu. - Chodzi przede wszystkim o oszustwo na szkodę spółdzielni mleczarskiej w Gostyniu. Proceder polegał na dolewaniu wody do mleka i w ten sposób doprowadzaniu spółdzielni do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Jak dodaje, skala strat jest różna. - Szkody od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych - wyjaśnia.

Śledztwo trwało kilka lat. Prokuratura współpracowała ze spółdzielnią. - Wewnętrzna kontrola spółdzielni wykazała pewne nieprawidłowości. Do tego doszły działania operacyjne, wyjaśnienia podejrzanych i zeznania świadków. To doprowadziło do sformułowa-

nia aktu oskarżenia - mówi Wawrzyniak.

Na rozprawie obecny jest także prezes spółdzielni, Stefan Stachowiak. - Spółdzielnia posiada status poszkodowanej. Mamy świadomość powagi sytuacji. Dzisiaj jesteśmy na ważnym etapie postępowania - podkreśla.

Jak zaznacza, zarząd przez lata współpracował z prokuraturą przy wyjaśnianiu sprawy. - Czekamy na dalszy rozwój sytuacji i mamy nadzieję, że wszystko zostanie wyjaśnione - mówi prezes. Nie ujawnia jednak, jaką dokładnie kwotę strat poniosła spółdzielnia.

Kolejna rozprawa w tej sprawie została zaplanowana na maj.

Wyплаты w Cegielskim przyjdą z opóźnieniem. Pracownicy zakładów zapowiadają pikietę

Marta Jarmuszczyk, Szymon Paź
marta.jarmuszczyk@polskapress.pl

Pensje pracowników zakładów H.Cegielski-Poznań SA powinny zostać wypłacone z dwudniowym opóźnieniem. Konta spółki zajął komornik, sytuacja została jednak już opanowana.

Prezes HCP wyjaśnił, że potrzebna była zgoda banku i komornika, aby wypłacić marcowe pensje. Pełnego wynagrodzenia nie otrzyma 26 osób, a wynika to z przepisów, które nie pozwalają w takiej sytuacji przelać więcej niż 9100 zł.

- Spółka jest w dość trudnej sytuacji. Ale przy ogromnej wyrozumiałości podmiotów prywatnych, nie spodziewaliśmy się, że dostaniemy przyszłowiowy nóż w plecy od spółki, która także jest państwowa - mówił w Radiu Poznań prezes firmy, Grzegorz Szkaradek.

Źródłem problemu ma być sprzedaż gruntów przedsiębiorstwa Agencji Rozwoju Przemysłu, do której doszło w 2021 r. Szkaradek tłumaczył też, że gdyby nie zadłużenie i czynsz, który rocznie wynosi blisko 16 milionów złotych, spółka mogłaby przynosić zyski.

Eryk Szajbe, szef zakładowej Solidarności, mówi, że załoga nie akceptuje tego, co się dzieje. - To nie jest normalne w działalności firmy, że czynsz dla państwowej agencji ciągnie państwową spółkę na dno. Przychodzimy w soboty, w niedziele, by wy-

wiązać się z kontraktów, które ma firma. Jak zapowiada w czwartek, 12 marca, załogi H.Cegielski-Poznań, Stomilu i Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego będą pikietować o godzinie 13 pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca, a następnie przejdą do urzędu wojewódzkiego złożyć na ręce wojewody petycję do rządu, PGZ i ARP w sprawie przyszłości zakładów.

Cegielski jest winny ARP ponad 30 milionów złotych.

Bartosz Zawieja o działaczach KO: musi być bardziej intensywnie

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Posel Koalicji Obywatelskiej Bartosz Zawieja został po raz kolejny wybrany na szefa poznańskich struktur partii.

Co pana kolejna kadencja oznacza dla prezidenta Poznania? Współpraca ze strukturą będzie trudniejsza?
Skupiamy się na najbliższych wyzwaniach, czyli na wyborach parlamentarnych za półtora roku. Wszystkie ręce na pokład i to jest najważniejsze, abyśmy wygrali wybory.

Kwestie lokalne schodzą na dalszy plan?

Nie, one wciąż są bardzo ważne. Wybierzemy nowy zarząd regionu, nowy zarząd miejski. Ciąła statutowe będą kluczowe do poruszania problematycznych spraw oraz ich rozwiązywania.

Jakie sprawy są obecnie problematyczne?



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Posel Bartosz Zawieja podkreśla, że relacje na linii prezydent Poznania - radni miejscy będą naprawiane wewnątrz partyjnych struktur

W każdej dzielnicy jest wiele tematów do rozwiązania i inicjatyw do zrobienia.

Relacje między radnymi miejskimi z KO, a prezydentem Poznania nadal są nie najlepsze? To jeden z problemów?

Bez wątpienia, co stwierdził także w swoim pierwszym wywiadzie nowy przewodniczący Jarosław Urbaniak, jest to obszar do poprawy.

Co by się musiało stać, żeby ta współpraca się poprawiła?

Temat nie jest łatwy, ale będziemy go załatwiać wewnątrz naszych organów partyjnych, takich jak zarząd miejski, a zwłaszcza zarząd regionu. Do końca marca zostaną one powołane na nową kadencję.

Przechodząc do pana wyboru na szefa struktur w Poznaniu - otrzymał pan telefon z gratulacjami od Marcina Gołka?
Tak, od pana prezydenta Marcina Gołka otrzymałem.

A od prezydenta Jaśkowiaka?
Nie.

Relacje nadal są chłodne?

Jesteśmy w partii politycznej, to nie jest przedszkole. Przed nami bardzo duża liczba wyzwań. Najważniejszy cel to wygranie wyborów za półtora roku. Wszystko inne jest na prawdę mało ważne. Musimy dążyć do porozumienia i współpracy za wszelką cenę.

Pozostańmy przy kwestiach prezydenckich. Widzi pan Mariusza Wiśniewskiego jako kandydata Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Poznania w 2029 roku?

Mariusz Wiśniewski ma bardzo pozytywną renomę, jeśli chodzi o nasze środowisko. Potwierdziło to chociażby gło-

sowanie, w wyniku którego został naszym delegatem wybranym 8 marca przez zdecydowaną większość członków i członkiń Koalicji Obywatelskiej w Poznaniu. Mimo to, mówienie trzy lata przed wyborami o kandydacie na kandydata to zdecydowanie za wcześnie. Na tego typu dywagacje przyjdzie czas później, na pewno po 2027 roku.

Czy coś się zmieni w strukturach poznańskiej KO względem wcześniejszych działań?

Na pewno musi być bardziej intensywnie. Musimy być wśród ludzi. Zresztą każdego dnia to robię od ponad ćwierć wieku. Ta formuła - czy to są nasi radni miejscy, osiedlowi, czy wszyscy inni działacze - im najprawdopodobniej w większości odpowiada. Oczywiście będziemy zapraszać do współpracy i przedstawiać inne możliwości czy inne oferty. Od tego jest rada powiatowa. Mamy czas na to, aby się dobrze przygotować.

Nie mamy kontroli nad obsadzaniem rad

Szymon Paż
szymon.paz@polskapress.pl

- Bezpośrednie wybory prezydentów miast niekoniecznie sprzyjają temu, by prezydentom opłacało się otaczać wybitnymi wiceprezydentami - mówi Dawid Sześciło z Fundacji Batorego.

Czy jako społeczeństwo mamy kontrolę nad tym, jak wykwalifikowani są nasi przedstawiciele w samorządach i spółkach komunalnych?

Jeśli mówimy o przedstawicielach wybieranych bezpośrednio - radnych, prezydentach miast, posłach - to oczywiście ten wpływ mamy. Choć demokracja nie zawsze gwarantuje, że wybieramy tych najlepszych, najbardziej kompetentnych. Ale przynajmniej możemy potraktować ich jako pełnoprawnych reprezentantów pewnej części społeczeństwa. Problem polega na tym, że ta nasza bezpośrednia kontrola i reguły dotyczące transparentności i przejrzystości wyborów, kończą się właśnie na nich. Natomiast jeżeli mówimy o coraz większej liczbie osób zasiadających w radach nadzorczych czy zarządach spółek

kontrolowanych przez państwo czy samorządy, to w zasadzie nie tylko, że nie mamy tutaj jako obywatele szczególnie silnej, bezpośredniej kontroli, ale też na tle innych państw rozwiniętych, nie wypracowaliśmy do tej pory idei merytorycznego naboru na te stanowiska.

Jak Fundacja Batorego ocenia jakość kompetencji, przynajmniej formalnych tych, w polskiej polityce lokalnej?

Nie chciałbym się oceniać personalnie osób, które zasiadają na stanowiskach prezydentów, wiceprezydentów miast. Problem polega na tym, że bezpośrednie wybory prezydentów miast niekoniecznie sprzyjają temu, by prezydentom opłacało się otaczać wybitnymi wiceprezydentami. Choćby dlatego, że za moment taki wiceprezydent, który jest nie tylko kompetentny, ale też osiąga sukcesy, może wyrosnąć na rywala w kolejnych wyborach na prezydenta miasta. To podobny mechanizm, który działa na szczeblu centralnym, np. w partiach politycznych - każda wybitna jednostka jest potencjalnym zagrożeniem dla władzy przywódcy danej partii.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

dr hab. Dawid Sześciło, Zakład Studiów nad Dobrym Rządzeniem UW

Poza tym, jeżeli mamy tak skomplikowane organizmy jak miasta o cechach metropolii, to właściwie zamiast jednego prezydenta, który za wszystko odpowiada i próbuje wszystkim kierować, powinniśmy mieć raczej taki lokalny rząd z podziałem kompetencji między „ministrow”. Taka specjalizacja niewątpliwie sprzyjałaby skuteczniejszemu rządzeniu i też temu, by tych ludzi odpowiedzialnych za stan spraw lokalnych, było więcej niż tylko prezydent.

Jak to wygląda w spółkach komunalnych? Wielu wyborców uważa, że zarobki w nich potrafią być zupełnie oderwane od warunków rynkowych.

Problemem podstawowym nie są wynagrodzenia w radach nadzorczych czy zarządach spółek komunalnych. Punktem wyjścia do tego powinna być przejrzystość i oparta na kompetencjach procedura naboru na te stanowiska, czyli procedura konkursowa. W której mamy pełną jawność co do tego, kto skąd przychodzi, czy ma jakieś powiązania z prezydentem, radnymi, z osobami związanymi z daną opcją polityczną. To powinno być absolutnie jawne już na etapie naboru.

Po drugie czymś oczywistym jest przejrzystość jeżeli chodzi o wynagrodzenia, w szczególności w przypadkach zatrudnienia w wielu podmiotach naraz, łączenia zatrudnienia w spółkach komunalnych z zatrudnieniem w innych podmiotach samorządowych. Kolejna sprawa to rozliczalność, czyli obowiązek raportowania o wynikach i obowiązek poddania się ocenie nie tylko z punktu widzenia lojalności politycznej wobec wójta czy prezydenta, ale przede

wszystkim z punktu widzenia ekonomicznych efektów działania. Tego nam chyba najbardziej w tym momencie brakuje.

Czy z pana punktu widzenia są rozwiązania, dzięki którym moglibyśmy podnieść kompetencje w samorządach?

Niezależnie od obowiązkowego trybu konkursowego, trzeba byłoby zadbać o procedury, gdzie kompetencje kandydatów są weryfikowane przez niezależnych ekspertów. Konieczne jest przede wszystkim podniesienie jawności - to zapobiega wielu problemom na przyszłość. Jeżeli ktoś będzie wiedział, że informacja o jego zatrudnieniu w spółce wyjdzie na jaw, jeżeli będzie wiadomo, że informacja o zarobkach będzie publicznie znana, to trudniej będzie takie informacje ukryć czy trudniej będzie podjąć decyzję, by ubiegać się o stanowisko bez posiadania należytych kompetencji albo mając powiązania bardziej polityczne niż merytoryczne.

Czy z pana punktu widzenia kompetencje, przynajmniej formalne, mają wpływ na na-

szcze wyborów przy urnie? Czy mierne lub szemrane wykształcenie może podkopać politykowi karierę polityczną?

Na to pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Nie jesteśmy - na całym świecie, bo to nie tylko obserwacja z Polski - w momencie, w którym kultura kompetencji ma najwyższe notowania w społeczeństwie. Procesy polityczne, które się dzieją globalnie, pokazują nam raczej, że ludziom niekompetentnym, że kłamstwo w polityce jest coraz łatwiej akceptowane przez wyborców. Coraz łatwiej uchodzi na sucho rozsiewanie nieprawdziwych informacji; politykom i nie tylko im. Po prostu skala pewnego niezadowolenia społecznego z tego, jak wygląda polityka, prowadzi do tego, że jesteśmy gotowi też stawiać na ludzi nie tylko niekompetentnych, ale i ludzi, którzy świadomie manipulują czy wprowadzają w błąd opinię publiczną. Bo liczymy, że ci ludzie jakiś sposób zmienią system polityczny, wywrócą do góry nogami obecne układy. Takie mega trendy, mega procesy, które nie są zbyt dobre, niestety nasilają się w ostatnich latach nie tylko w Polsce.

STRAŻ MIEJSKA PIERWSZY OGÓLNOPOLSKI RANKING STRAŻY MIEJSKIEJ

„Łupienie kierowców to mit”

Szymon Paż

szymon.paz@polskapress.pl

Mieszkańcy zarzucają im, że nic nie robią, tylko dają mandaty. Aktywiści, że nic nie robią, a mandatów dają za mało. Polskie straże miejskie rzadko wywołują pozytywne emocje.

Szymon Nieradka z agendy parkingowej.pl oraz naukowcy z Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego – dr hab. Piotr Wójcik i dr Maciej Świtała – przyjrzeni się ponad 400 strażom miejskim funkcjonującym w całej Polsce. Przeanalizowali ponad 10 tysięcy stron dokumentów uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej.

– Naszym celem nie było jedynie uszeregowanie jednostek, ale przede wszystkim wskazanie mocnych i słabych stron tych formacji. Chcieliśmy także zweryfikować mity krążące na temat straży miejskich – mówi Szymon Nieradka.

Pod uwagę wzięli 24 wskaźniki, m.in. wydajność w nakładaniu mandatów, zakładaniu blokad, holowaniu pojazdów. Uwzględniono liczbę strażników, budżet na mieszkańca, koszt nałożenia mandatów oraz liczbę „zamkniętych” spraw w serwisie Uprzejmie Donoszę. Wzięto pod uwagę pobłażliwość (stosunek pouczeń do mandatów) i „niesprawiedli-

wość” (stosunek mandatów za niewłaściwe parkowanie oraz kar za postój w strefach płatnego parkowania).

W sumie do zdobycia było 1200 punktów. Tylko jedna straż miejska w kraju zdobyła ponad 50 proc.

Poznań najlepszy

Tą jedyną strażą jest Straż Miejska Miasta Poznania, która zdobyła 641 punktów. Jak piszą autorzy rankingu: „Rekordzista wydajności – miesięczna liczba mandatów parkingowych na strażnika jest najwyższa w Polsce; straż miejska aktywnie korzysta z blokad kół i holowań. Słabości: bardzo duża koncentracja na samym parkowaniu – SM prawie nie zajmuje się innymi wykroczeniami. Także „pazerny” samorząd – opłaty SPP wynoszą ponad trzykrotność wartości mandatów straży za parkowanie.” Więcej o poznańskiej straży poniżej.

Za Poznaniem, z 561 punktami, uplasował się Kraków: „Jedna z najlepiej dofinansowanych straży miejskich, wysoka obsada i duży budżet per capita przekładają się na dobre (choć nie najlepsze) wyniki w większości obszarów. Niestety SM Kraków mało holuje i daje dużo pouczeń. Stosunek kar w SPP do mandatów SM rozczarowujący”. Na kolejnych miejscach znalazły się Gdańsk (545 punktów), Warszawa (533



FOT. LUKASZ GDAK

Mandaty pokrywają niewielką część budżetów straży miejskiej. W najlepszym pod tym względem Szczecinie – w 15,7 proc., w Poznaniu – 15,4 proc.

punkty) i Gorzów Wielkopolski (519 punktów).

Tak prezentują się w liczbach

Najwięcej spośród wszystkich miast wojewódzkich wydaje na straż miejską Warszawa. To ponad 260 mln złotych rocznie, 140 złotych na mieszkańca. Kraków niewiele mniej – 133 zł na mieszkańca. W Poznaniu to 75 zł. Na drugim końcu jest Zielona Góra – 400 tys. złotych rocznie, 3 złote na mieszkańca.

Straże miejskie zajmują się przede wszystkim wystawia-

niem mandatów z prawa o ruchu drogowym. To średnio aż 76 proc. wszystkich mandatów (obok m.in. śmiecenia, zatrucia powietrza itp.). Liderem w tej kategorii jest Szczecin – to aż 92,2 proc. mandatów wystawianych przez szczecińskich strażników. Niewiele ustępuje mu Wrocław (89,7 proc.), wyśoko jest też Poznań (82,1 proc.). Na końcu zestawienia ponownie Zielona Góra – zaledwie 13,6 proc.

Mediana wynagrodzeń w strażach miejskich w miastach wojewódzkich wynosi 7339 zł. Najlepiej zarabiają

strażnicy w Krakowie (9792 zł), Wrocławiu (8163 zł) i Warszawie (8020 zł). Najgorzej – w Olsztynie (4900 zł). Dane te mogą zawierać dodatki stażowe czy nagrody, pensje podstawowe mogą być więc niższe. W Poznaniu to 6018 zł (dane mogą nie uwzględniać podwyżki, którą otrzymali niedawno poznańscy strażnicy).

Słynny mit się nie broni

Mandaty pokrywają niewielką część budżetów straży miejskiej. W najlepszym pod tym względem Szczecinie – w 15,7 proc., w Poznaniu – 15,4

proc. W Opolu – 2,6 proc. Wiąże się to m.in. z małą liczbą mandatów wystawianych przez strażników i ich niską kwotą. W najlepszym pod względem „efektywności” Poznaniu strażnik miejski wystawia średnio miesięcznie 17,4 mandatu o średniej wartości 125 zł. Najmniej mandatów wystawiają strażnicy w Zielonej Górze – średnio 0,4 miesięcznie. Najwyższe kary wlepiają strażnicy w Szczecinie – średnio 246 zł.

W efekcie miasta, aby wystawić mandat, płacą za to setki a nawet tysiące złotych. W Warszawie „koszt” wystawienia mandatu lub pouczenia to 1707 złotych. Pod tym względem najbardziej efektywne są Gorzów Wielkopolski – 297 zł za mandat lub pouczenie (ale już 1077 zł za sam mandat) oraz Poznań – 727 zł (lub 794 zł za sam mandat).

Tylko w Gdańsku i Poznaniu stosunek mandatów do pouczeń jest stosunkowo wysoki i wynosi odpowiednio 14,3 i 11,1. W 5 miastach chętniej pouczają niż karzą – w Zielonej Górze aż pięć razy częściej (0,2).

Jeszcze rzadziej niż mandatami strażnicy karzą założeniem blokady na koło lub holowaniem. W Olsztynie strażnik zakłada przeciętnie 6,8 blokad, w Poznaniu – 5,6. W Rzeszowie, Gorzowie i Zielonej Górze blokad w zasadzie się nie stosuje. Tylko w Warszawie odholowano znaczącą liczbę pojazdów, prawie 16,5 tys.

„Poznaniacy robią wielkie oczy” – komentuje autor rankingu

Szymon Paż

szymon.paz@polskapress.pl

– Wydajność Poznaniaków w straży miejskiej jest oszałamiająca i bardzo, bardzo odstaje od reszty kraju – mówi Szymon Nieradka.

Poznań zdobył najwyższe miejsce w Rankingu Straży Miejskich. Na 1200 możliwych punktów Poznaniacy zebrali 649 i o niemal 100 wyprzedzili kolejny w rankingu Kraków. Poznańska straż miejska była jedyną w Polsce, która przekroczyła próg 50 proc. możliwych do zdobycia punktów. Ale Szymon Nieradka, autor rankingu, nie chce jej nazywać wzorem czy przyznać 1. miejsca. W jego opinii, przy takich wynikach, żadna straż miejska w Polsce nie zasługuje na takie wyróżnienie. W rozmowie z „Głosem” analizuje, co Poznaniacy robią dobrze, a co powinni poprawić.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Szymon Nieradka, współautor Rankingu Straży Miejskich, aktywista ze Szczecina

Za to można chwalić poznańską straż

Aktywista z Miejskiej Agendy Parkingowej w długiej rozmowie z głosnielkopolski.pl (do przeczytania na naszej stronie internetowej) zwraca uwagę na wyjąt-

kową efektywność poznańskich strażników. Wystawiają oni najwięcej mandatów w Polsce, średnio prawie 16 miesięcznie w przeliczeniu na strażnika. To najlepszy wynik w kraju. Dzięki temu Poznaniacy dopłacają do każdego

mandatu wystawionego przez strażników najmniej w Polsce, „tylko” niecałe 800 złotych. Z drugiej strony aż 82 proc. czasu poznańscy strażnicy spędzają na walce z nielegalnym parkowaniem; Nieradka mówi o „poznańskiej straży parkingowej”. Co jeszcze wyróżnia poznańską straż oraz co wpływa negatywnie na jej wynik zapytaliśmy autora rankingu. To fragment wspomnianej dużej rozmowy dla głosnielkopolski.pl:

– Mamy taki współczynnik jak pobłażliwość: jeżeli mamy tak niskie mandaty, to strażnicy naprawdę nie powinni wystawiać pouczeń na przykład pół na pół z mandatami. Strażnicy miejscy w Poznaniu wystawiają 8 proc., osiem pouczeń na sto spraw. To bardzo niski współczynnik, bardzo zbliżony do Gdańska.

Poznańscy strażnicy zakładają też relatywnie dużo blo-

kad, co odbieramy pozytywnie. W ogóle holują z przejęć, czyli z tytułu „stwarzania zagrożenia”. Są to skandalicznie małe wartości, ale musieliśmy w jakiś sposób docenić to, że w ogóle tego typu próba jest podejmowana, bo w większości miast w Polsce tego się w ogóle nie robi.

3 rzeczy do poprawy

Co odbija się najbardziej negatywnie na wyniku Poznania? Pierwsza to tak zwana niesprawiedliwość, czyli proporcja opłat dodatkowych w strefie do mandatów straży miejskiej. W Poznaniu wynosi 3,5. We wszystkich miastach, gdzie to było więcej niż 3, dawaliśmy 0 punktów. Dodam tylko, że tylko w jednym mieście w Polsce jest na odwrót, że kontrolerzy strefy pobierają mniej opłat niż za mandaty. To jest bardzo, bardzo niepokojąca rzecz.

KRÓTKO

SAMOLOTY RZĄDOWE

Powrót do kraju będzie płatny?

W poniedziałek szef MSZ podał na platformie X, że według danych Straży Granicznej od 1 marca, czyli już po rozpoczęciu wojny w regionie Bliskiego Wschodu, wyjechało tam 736 osób, w tym 37 dzieci poniżej 15. roku życia. Jak podał, 97 osób udało się do Kataru, 271 do Omanu, a 368 do ZEA. Dodał, że ma nadzieję, że „nie będą domagać się ewakuacji na koszt podatnika”.

„Proszę Państwa o poparcie dla takiej zmiany ustaw, aby za powrót do kraju samolotem rządowym lub wojskowym

z miejsc, gdzie były ostrzeżenia o niebezpieczeństwie można było pobierać opłatę” – napisał we wtorek Sikorski na X, przypominając dane o wyjazdach na Bliski Wschód od 1 marca.

We wtorek rano rzecznik MSZ Maciej Wewiór poinformował, że do Polski z Bliskiego Wschodu dzięki 55 lotom powróciły 9772 osoby. Wiceminister sportu i turystyki Piotr Borys przekazał z kolei, że w nocy z poniedziałku na wtorek wylądowały trzy samoloty z Meksyku w Omanie realizujące rejsy na zlecenie rządu.

PSYCHO FANS

Ruszył proces apelacyjny



Proces odwoławczy 46 pseudokibiców Ruchu Chorzów – Psycho Fans, którym postawiono około 100 zarzutów, rozpoczął się wczoraj przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie. To jedna z największych spraw dotyczących przestępczości pseudokibiców w kraju. Akta tej sprawy liczą 170 tomów.

MAZOWSZE

W wypadku zginęła 14-latka

W poniedziałek około godz. 19.30 w miejscowości Mąkolin (pow. plocki) samochód, którym podróżowało pięcioro nastolatków wypadł z drogi i dachował. Na miejscu zginęła 14-letnia dziewczyna.

W BMW znajdowało się w sumie pięcioro nastolatków, wszyscy ucierpieli w wypadku. Cztery osoby

trafiły do szpitala, dwie z nich w najcięższym stanie transportowało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Płocku, kierujący samochodem marki BMW 18-latek najprawdopodobniej stracił nad nim panowanie, wypadł z drogi, a następnie dachował. Kierowca był trzeźwy.

ŻYWNOŚĆ

Przed nadchodzącymi świętami nie zabraknie jaj na sklepowych półkach – oceniają eksperci z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB oraz Krajowej Federacji Hodowców Drobiu i Producentów Jaj. Dodają, że ceny jaj są stabilne, ale wysokie. Według ostatnich danych na początku marca za tonę jaj dla przetwórstwa w skupie średnio płacono 7864 zł, czyli o 2,6 proc. mniej niż rok temu, gdy było to 8058 zł.

Głos Wielkopolski
Środa, 11.03.2026

”

Zmiany cen ropy są trudne do przewidzenia, tak samo jak dalszy ciąg konfliktu w Iranie

Urszula Cieślak analityczka rynku paliw z biura Reflex

Król Szwecji gości w Polsce. To trzecia wizyta monarchy

Adam Kielar
Warszawa

Wczoraj przed południem prezydent Karol Nawrocki wraz z małżonką powitali na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego króla Szwecji Karola XVI Gustawa i królową Sylwię, którzy rozpoczęli oficjalną, trzydniową wizytę w Polsce.

Razem ze szwedzkim monarchą oraz jego małżonką do Polski przyjechali ministrowie (w tym obrony oraz kultury), a także delegacja przedstawicieli tamtejszego biznesu, w sumie około 60 firm. Król Karol XVI Gustaw oraz jego żona, królowa Sylwia, mają odwiedzić Warszawę oraz Gdańsk.

Zostali przywitani przez prezydenta Karola Nawrockiego oraz Pierwszą Damę Martę Nawrocką w Pałacu Prezydenckim, następnie odbyło się spotkanie głów państw oraz rozmowy plenne.

Szwedzka para królewska złożyła także wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza oraz spotkała się z marszałkami Sejmu i Senatu, Włodzimierzem Czarzastym i Małgorzatą Kidawą-Błońską, a także ze szwedzką mniejszością mieszkającą w Polsce.

To trzecia wizyta w Polsce Karola XVI Gustawa, który jest królem Szwecji od 1973 roku. Wcześniej przyjechał w 1993 roku oraz w 2011 roku.



To trzecia wizyta w Polsce Karola XVI Gustawa, który jest królem Szwecji od 1973 roku

W rozmowach z dziennikarzami przedstawiciele szwedzkiej ambasady w Warszawie podkreślali, że w ciągu swojego panowania król Karol XVI Gustaw odwiedził trzykrotnie jedynie kilka państw – najważniejszych partnerów Szwecji.

Plan wizyty króla Szwecji w Polsce

Wśród monarcha weźmie udział w forum poświęconym obronie cywilnej, wraz z m.in. ministrem odpowiadającym za obronę cywilną Bohlinem oraz prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim oraz

szefem MSWiA Marcinem Kierwińskim. Po południu para królewska wraz z ministrami weźmie udział w polsko-szwedzkiej konferencji o innowacjach i inwestycjach w warszawskim Centrum Nauki Kopernik.

Z kolei jego żona będzie uczestniczyć w seminarium na temat szwedzkiego modelu wsparcia dzieci będących ofiarami przestępstw, nazywanego Barnahus.

Para królewska odwiedzi też Muzeum Warszawy, gdzie m.in. spotka się z badaczami zajmującymi historią Polski i Szwecji, w tym także kwestiami wspól-

nego dziedzictwa kulturowego. W planach jest m.in. dyskusja o tym, jak uczynić „bardziej dostępnymi” dobra kultury, w tym te zrabowane w czasie potopu.

Trzeci dzień wizyty para królewska spędzi w Trójmieście; rano zaplanowana jest wizyta w gdańskim Europejskim Centrum Solidarności, gdzie z parą królewską spotka się prezydent Gdańska Aleksandra Dulcie-wicz. W planach jest także spotkanie ze szwedzkimi studentami skandynawistyki w gdańskim Dworze Artusa, a także wizyta w Muzeum II Wojny Światowej.

Polsko-szwedzkie wspólne interesy

Po południu Karol XVI Gustaw wraz z ministrami oraz przedstawicielami weźmie udział w debacie na temat bezpieczeństwa regionu Bałtyku, organizowanej przez organizację Business Sweden i polską Fundację Pułaskiego.

Równolegle w Warszawie i Trójmieście odbędzie się szereg polsko-szwedzkich wydarzeń biznesowych z udziałem reprezentantów firm z obu państw, zarówno dużych koncernów, jak Saab, Volvo, Swedbank czy AstraZeneca, jak również mniejszych, niedawno powstałych firm, w tym m.in. oferujących rozwiązania przydatne dla systemów obrony cywilnej. W planach jest m.in. wizyta Szwedów w Orlenie oraz Grupie WB. PAP

Spotkanie prezydenta z premierem, szefem MON i prezesem NBP. Temat: „polski SAFE 0 proc.”

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Wczoraj prezydent Karol Nawrocki spotkał się z premierem Donaldem Tuskiem w sprawie propozycji „polskiego SAFE 0 proc.”, który miałby – według prezydenta – stanowić alternatywę dla unijnego programu.

Chodzi o przedstawioną w ubiegłą środę przez prezydenta i prezesa NBP propozycję

programu „polski SAFE 0 proc.”, który ma być – jak podkreślali – korzystną i efektywną alternatywą finansowaną z pomocą NBP dla unijnego programu SAFE. Prezydent mówił wówczas, że „SAFE 0 proc.” ma zagwarantować 185 mld zł, które „nie będą wiązać się z kredytem, zmianą sytuacji w UE, będą miały potrzebną polskim siłom zbrojnym elastyczność w wyborze sprzętu”.

Ta alternatywa dla unijnego SAFE – mówił w środę Glapiński –

„nie będzie wiązała się z żadnymi odsetkami finansowymi”. Dodał, że bank centralny nie planuje sfinansować propozycji z „żadnej części rezerwy” NBP – gdyż ich przekazanie byłoby wbrew prawu – natomiast „środki, które zostaną wykreowane, zostaną przekazane tak, jak każe prawo” Funduszowi Wsparcia Sił Zbrojnych. Następnego dnia – w czwartek – Glapiński ponownie zaznaczył, że zaangażowanie NBP w „polski SAFE 0 proc.”

będzie realizowane wyłącznie w granicach prawa i mandatu banku. Szef NBP dodał, że rezerwy banku centralnego, w tym złota, nie będą uszczuplane.

Z wypowiedzi przedstawicieli rządu wynika, że traktują oni pomysł „SAFE 0 proc.” jako ewentualne wsparcie działań, które już zaplanowano w ramach unijnego programu SAFE, ale nie może być to rozwiązanie alternatywne. PAP

Łódź migrantów zderzyła się ze strażą przybrzeżną. 14 ofiar śmiertelnych

Alina Mazurska
Turcja

Co najmniej 14 migrantów utonęło, gdy ich łódź zderzyła się ze statkiem straży przybrzeżnej podczas pościgu u wybrzeży Morza Śródziemnego w Turcji.

- W poniedziałek co najmniej 14 migrantów utonęło, gdy łódź przewożąca ich zderzyła się z łodzią straży przybrzeżnej u wybrzeży Morza Śródziemnego w Turcji w trakcie pościgu - poinformowali przedstawiciele władz.

Do zdarzenia doszło w pobliżu wybrzeża Demre w prowincji Antalya, gdy statek przewożący Afgańczyków zignorował wezwania do zatrzymania się i próbował wykonać ma-

newry z dużą prędkością, aby uciec przed łodziami straży przybrzeżnej - przekazała państwowa agencja Anadolu, cytując gubernatora Hulusiego Sahina.

Siedem osób zostało uratowanych z morza przez straż przybrzeżną i otrzymało natychmiastową pomoc medyczną. 14 innych, które dotarły na brzeg, zostało zatrzymanych przez jednostki żandarmerii.

Nadal prowadzono operacje poszukiwawczo-ratunkowe drogą lądową, morską i powietrzną w celu odnalezienia osób, które mogły zostać uznane za zaginione.

Jak poinformowała agencja Anadolu, władze wszczęły w sprawie tego incydentu zarówno dochodzenie sądowe, jak i administracyjne. PAP



Siedem osób zostało uratowanych z morza przez straż przybrzeżną

Szef RE: na wojnie z Iranem najbardziej korzystna Rosja

Alina Mazurska
Bruksela

Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa, który przemawiał na corocznej konferencji ambasadorów UE, powiedział, że jedynym dotąd zwycięzcą wojny w Iranie jest Rosja.

Costa zauważył, że wojna na Bliskim Wschodzie spowodowała wzrost cen energii, dzięki czemu Kreml zyskał nowe środki na finansowanie wojny przeciwko Ukrainie. Ponadto Moskwa czerpie korzyści z tego, że sprzęt wojskowy, który mógłby trafić na Ukrainę, jest przekierowywany na Bliski Wschód, nie mówiąc już o tym, że konflikt w tym regionie wysunął się na pierwszy plan, spychając Ukrainę w cień. Z tego powodu - podkreślił szef Rady - UE wezwwała wszystkie strony konfliktu do „maksymalnej powściągliwości” i powrotu do negocjacji.

- Musimy uniknąć dalszej eskalacji. Taka droga zagrażałaby Bliskiemu Wschodowi, Europie i nie tylko. Konsekwencje są poważne, również w sferze gospodarczej, czego dowodem jest blokada cieśniny Ormuz (ważnej dla dostaw ropy i skroplonego gazu ziemnego z krajów Zatoki Perskiej - PAP). Jak dotąd w tej wojnie jest tylko jeden zwycięzca: Rosja - powiedział Costa.

Zaznaczył, że UE solidaryzuje się z Irańczykami i popiera



- Jednak wolności i praw człowieka nie da się osiągnąć za pomocą bomb. Tylko prawo międzynarodowe je gwarantuje - powiedział na konferencji ambasadorów Antonio Costa

ich prawo do decydowania o własnej przyszłości. - Jednak wolności i praw człowieka nie da się osiągnąć za pomocą bomb. Tylko prawo międzynarodowe je gwarantuje - powiedział.

Szef Rady Europejskiej zauważył, że w zakresie prawa międzynarodowego UE musi prowadzić wielowymiarową politykę zagraniczną. - Wszyscy wiemy, jak trudno jest osiągnąć konsensus w sprawie wspólnej polityki zagranicznej, gdy mamy do czynienia z 27 różnymi krajowymi politykami zagranicznymi i perspektywami geograficznymi. Ten wielobiegunowy

świat wymaga jednak wielostronnych rozwiązań, a nie sfer wpływów, w których polityka siły zastępuje prawo międzynarodowe - podkreślił.

Przyznał, że Europa mierzy się z nową rzeczywistością, w której Rosja działa na szkodę pokoju, Chiny zakłócają handel,

Moskwa czerpie korzyści z tego, że sprzęt wojskowy, który mógłby trafić na Ukrainę, jest przekierowywany na Bliski Wschód

a USA podważają prawo międzynarodowe. Aby adaptować się do tych nowych warunków, UE musi przestrzegać międzynarodowego porządku i zasad zapisanych w Karcie Narodów Zjednoczonych, wzmocnić współpracę z dotychczasowymi partnerami, w tym ONZ - powiedział Costa. Musi też - dodał - zdobywać nowych partnerów, co udało się m.in. dzięki podpisaniu umowy z państwami południowoamerykańskiego bloku Mercosur, oraz przygotować się do nowego rozszerzenia, dzięki któremu Wspólnota nabierze nowej dynamiki. PAP

35 pocisków do systemów Patriot dla Ukrainy

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina

Ukraina ma otrzymać od europejskich partnerów ok. 35 pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej Patriot - poinformował we wtorek portal niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

Z inicjatywą w tej sprawie wystąpił minister obrony RFN Boris Pistorius. „Der Spiegel” twierdzi, że Pistoriusowi udało się uzyskać od kilku europejskich partnerów gwarancje dostarczenia ok. 30 pocisków. Do tego ma dojść pięć pocisków z zapasów Bundeswehry, do czego Berlin zobowiązał się w lutym.

Ze względów bezpieczeństwa ministerstwo obrony Niemiec nie podaje dokładnej liczby ani terminu dostawy.

Pistorius oraz inni wysocy rangą niemieccy urzędnicy w ostatnich miesiącach przekonali partnerów, m.in. z Hiszpanii, Grecji i Turcji, do przekazania Ukrainie całych systemów Patriot lub przynajmniej pocisków ze swoich zapasów. Na lututowej Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa Pistorius zaproponował, że jeśli pozostali członkowie NATO zaoferują 30 sztuk, to Niemcy dołożą kolejnych pięć. Niektóre kraje złożyły wtedy wstępne obietnice, ale szczegóły nie były podawane publicznie.

„Fakt, że Pistoriusowi udało się zorganizować nowy pakiet mimo globalnego niedoboru pocisków, uznawany jest za sukces. W niemieckim resorcie obrony nikt jednak nie ma złudzeń, że dalej będą trwały gorączkowe poszukiwania kolejnych pocisków - czytamy w „Spieglu”. PAP

Ursula von der Leyen twierdzi, że odwrócenie się od energii jądrowej było błędem Europy

Alina Mazurska
Francja

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen oceniła podczas międzynarodowego szczytu w Paryżu, że odwrócenie się Europy od tej energii było strategicznym błędem.

Von der Leyen przypomniała, że jeszcze w 1990 r. jedna trzecia prądu w Europie pochodziła z energetyki jądrowej, a dzisiaj jest to tylko 15 proc. - Europa odwróciła się od niezawodnego i niedrogiego źródła energii o niskiej emisji i powinna teraz to zmienić - powiedziała.

Szefowa KE zauważyła, że UE dysponuje własnymi źródłami energii jądrowej i odnawialnej, które połączone mogłyby się stać gwarantem bezpieczeństwa dostaw energii. Zwłaszcza że - jak



Ursula von der Leyen: UE dysponuje własnymi źródłami energii jądrowej

zauważyła - Europa nie jest producentem ani ropy, ani gazu, a w przypadku paliw kopalnych jest uzależniona od drogiego i niestabilnego importu, co boleśnie obnażył trwający właśnie kryzys na Bliskim Wschodzie.

Von der Leyen powiedziała, że Europa już była światowym liderem w dziedzinie technologii

jądrowej i może znowu nim zostać. Jak dodała, prace nad tym już trwają, bo w zeszłym roku UE zmieniła zasady umożliwiające rządów państw unijnych finansowanie budowy elektrowni jądrowych oraz inwestycji w paliwa jądrowe ze środków publicznych, zawarła pierwsze na świecie przemysłowe porozumienie dotyczące małych reaktorów modułowych (SMR) i przekazała z budżetu ponad 5 mld euro na badania nad syntezą jądrową, realizowane głównie w ramach projektu ITER. Zdaniem szefowej KE europejskim produktem eksportowym powinny stać się reaktory jądrowe nowej generacji.

Polityczka zapowiedziała też, że KE przedstawi nową europejską strategię dotyczącą małych reaktorów modułowych.

- Nasz cel jest prosty. Chcemy, aby ta nowa technologia była gotowa do użytku w Europie na po-

czątku lat 30. XXI wieku, tak aby mogła odgrywać kluczową rolę obok tradycyjnych reaktorów jądrowych - powiedziała von der Leyen.

Dodała, że w ramach strategii zaproponowane zostaną trzy zestawy środków. Po pierwsze, podstawowe regulacyjne, które umożliwią przedsiębiorstwom testowanie technologii. Po drugie, wzmocnienie inwestycji. Tu KE chce przekazać 200 mln euro gwarancji, aby wesprzeć prywatne inwestycje w technologie jądrowe; środki mają pochodzić z ETS. Po trzecie, wzmocnienie współpracy między państwami członkowskimi, w tym w zakresie ujednolicenia przepisów, jak i przyspieszenia wydawania zezwoleń.

- Firmy z państw członkowskich i zaufani partnerzy również powinni połączyć siły - dodała von der Leyen. PAP

Poznaj kolejne historie miłości naszych par z akcji RAZEM NAJLEPIEJ



Ich historie to opowieści o takich relacjach, które dopiero się rodzą - i o takich, które trwają już od wielu lat. Nie ma jednego wzorca ani scenariusza, bo te opowieści napisało samo życie.

- Kolejny już raz mamy przyjemność przedstawić na łamach naszej gazety historie miłości uczestników tegorocznej edycji akcji Razem Najlepiej - mówi Katarzyna Borek, która zajmuje się tym plebiscytem od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - Dziś

przedstawiamy ostatnie wybrane opowieści, ale wszystkie nadesłane do nas historie znajdziecie na naszej stronie internetowej. Czytałam je wszystkie. Znajdujemy w nich radość i codzienne ciepło, czasami też wspomnienia trudniejszych dni, bo wiadomo, jakie bywa życie, a ze sobą się jest i na dobre, i na złe.

To opowieści o wzajemnym wsparciu, poczuciu humoru, ale naszym zdaniem przede wszystkim o tym, jak ważne są w codziennym życiu drobne gesty, takie jak:

wspólny spacer, rozmowa przy kawie, krótki telefon w środku dnia, weekendowy wyjazd gdzieś w Polskę czy zwykły uśmiech.

To właśnie w takich codziennych chwilach rodzi się prawdziwe „razem najlepiej”, które dla wielu uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Ich miłość nie zawsze zaczynała się od wielkich słów, czy spektakularnych gestów, jak podkreślają w swoich opowieściach. Częściej pojawiała się od uśmiechu podczas

przypadkowego spotkania, wspólnej pracy, portalu randkowego, kawy, a czasem omyłki losu, która okazała się szczęśliwym trafem. To naprawdę fascynujące czytać, z jakich przypadków losu, szybkich decyzji czy szczęśliwych przypadków powstają wspólne noce i dni, plany, rozmowy i drobne rytuały, które stają się fundamentem relacji. A potem jest dom, dzieci, zwierzęta, wspólne poranki i wieczory przy serialu. - To wszystko razem tworzy opowieść, które są dla każdego

z uczestników wyjątkowe, bo są ich, a my z radością je publikujemy - mówi dziennikarka.

Głosowanie na najsympatyczniejszą parę tej edycji Razem Najlepiej trwa w najlepsze, rankingi się zmieniają, a przed nami - już za dwa tygodnie - finał w skali województwa. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zwycięzców akcji czekają wspaniałe nagrody - między innymi wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji, a w finale ogólnopolskim nagroda główna - SAMOCHÓD -

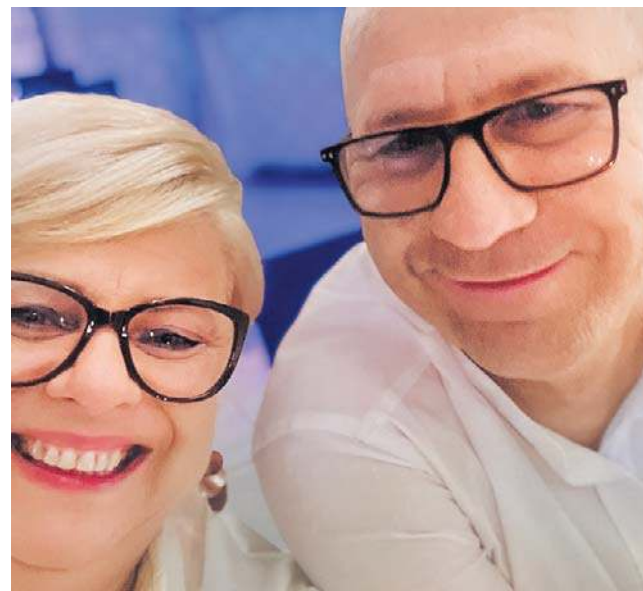
piękny Citroen C3 Aircross Plus! Zdjęcia zwycięzców trafią też na okładkę naszej gazety. To wszystko po to, by docenić pary, które zdobyły sympatię czytelników i pokazały, że ich codzienne „razem” ma znaczenie - i po to, by docenić miłość. By pokazać, że historia każdego zgłoszenia może być zauważona, godna wyróżnienia. Wszystko to buduje prawdziwe „razem”. To w takich momentach rodzi się bliskość, poczucie bezpieczeństwa i radość, które dla wielu są najważniejsze w ich życiu.

Więcej o akcji na www.gloswielkopolski.pl/razem-najlepiej



● IRENA I PIOTR ZYMAŃSCY

- Poznaliśmy się przypadkiem u wspólnej koleżanki. Niedługo później poprosiłam go, aby towarzyszył mi na ślubie mojej siostry. Podczas oczepin ja złapałam welon, a on muchę. I tak to przypadkowe spotkanie przerodziło się we wspólną drogę przez życie, którą idziemy razem już od 33 lat - mówią. Najlepiej czują się wtedy, gdy po prostu są razem. Lubią podróże - zarówno te dalekie, jak i krótkie wyjazdy - a także spokojne rozmowy przy kawie, wspólne spacer z psem czy chwile ciszy spędzone obok siebie. I choć życie nie zawsze jest łatwe, zawsze starają się iść przez nie razem.



● JOLANTA I WALDEMAR KUSMIREK

- Nasza historia zaczęła się już w przedszkolu - wspominają z uśmiechem. To wtedy pojawiły się pierwsze zaczepki i ciągnięcie za warkocze. Później była szkoła podstawowa, liceum, a z czasem przyszedł moment na sakramentalne „tak”. Dziś największą radość sprawiają im wspólne, proste chwile - posiłki przy jednym stole, przejażdżki rowerowe, czas spędzony przed telewizorem czy odpoczynek w ogrodzie. Jak podkreślają, ich małżeństwo opiera się na miłości, szczerości i wzajemnej pomocy. Wspólnie przeżywają trudne chwile i zawsze starają się podnosić siebie nawzajem.



● NATALIA SZELERSKA I MAREK KRÓL

Poznali się „klasycznie”, przez portal randkowy. Ich pierwsze spotkanie odbyło się w czasie pandemii: kawa na wynos, spacer promenadą i rozmowa w maseczkach. On - nieśmiały i spokojny, Ona - pełna energii i rozmowna. - Byłam zawstydzona ogromnym bukietem róż od przystojnego, jeszcze wtedy nieznanego bruneta - wspomina Natalia Szelerska. Od tamtej chwili stali się nierozłączni. Jego urzekły Jej optymizm, charakter i ciekawe opowieści. Ją zachwyciły Jego spokój, mądrość i zdolności. Po pięciu latach związku wspólnie budują dom, więc Ich randki to wspólne wybieranie drzwi, okien czy podłóg,



● MARTYNA I WOJCIECH DRABAREK

Ona - jak mówi o sobie - „szalona księgowa”, on „niezwykły nauczyciel”. To właśnie ta mieszanka charakterów szybko ich do siebie zbliżyła. - Poznaliśmy się przez słynną aplikację randkową - wspominają Martyna i Wojciech Drabarek. Dziś cenią wspólne, codzienne chwile. Martyna uwielbia śniadania przygotowywane przez męża, a Wojciech wspólne gry - zarówno planszowe, jak i komputerowe. Najbardziej łączy ich jednak pasja do podróżowania i odkrywania nowych miejsc. Jak podkreślają, w Ich relacji najważniejsza jest przyjaźń. Mają wspólnych przyjaciół i ukochanego psa.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Dlaczego budzisz się o 3.00 nad ranem?

Zdarza się to bardzo wielu osobom: zasypiasz bez większego trudu, sen wydaje się głęboki, a potem nagle oczy otwierają się zawsze o tej samej porze.

Trzecia nad ranem: ten zawieszony moment, w którym cisza ciąży, a myśli znów ruszają. Nocne przebudzenia nie są wyjątkiem, lecz regułą. Dlaczego tak często budzimy się właśnie około trzeciej? Odpowiedź jest dużo mniej „tajemnicza”, niż mogłoby się wydawać.

ZA TYDZIEŃ:

- Co najlepiej nawadnia organizm? Wyniki badania mogą cię zaskoczyć. To nie woda
- Nie boli, a może wykluczyć z życia. Ten problem dotyczy setek tysięcy Polaków



FOT. AI

Mity o chrapaniu. Czy to faktycznie nieszkodliwa dolegliwość?

Martyna Jaros
redakcja@stronazdrowia.pl

Chrapanie to nie tylko irytujący dźwięk, który zakłóca sen domownikom. Wbrew popularnym przekonaniom może być oznaką poważnych problemów zdrowotnych, takich jak bezdech senny.

Chrapanie to dźwięk wydawany w czasie snu, który pojawia się na skutek vibracji języczka oraz podniebienia miękkiego. Dodatkowo podczas snu dochodzi do naturalnego rozluźnienia mięśni oraz grawitacyjnego zapadania się języka i podniebienia. Chrapanie jest objawem zaburzeń oddychania. To patologiczny i bardzo głośny dźwięk wytwarzany podczas snu, który z pewnością każdy z nas nieraz miał wątpliwą przyjemność usłyszeć. Mechanizm jego powstawania wynika z braku możliwości oddychania przez nos, co wymusza pobieranie powietrza ustami.

Z jakiego powodu się chrapie? Przyczyn może być wiele

Powodów chrapania może być wiele. Wśród nich mogą być m.in. krzywa przegroda nosowa, zapalenie zatok przynosowych, alergia, obecność polipów lub guzów w nosie, przerośnięcie migdałków, nadwaga i otyłość.

Sprawa to, że drożność dróg oddechowych jest mniejsza, a hałaśliwy odgłos powstaje w wyniku vibracji tkanek w gardle wywołanej utrudnionym przepływem powietrza.

Natężenie dźwięków wydawanych przez osobę, która chrapie, sięga 90 decybeli! Dla porównania hałas emitowany przez przejeżdżający pociąg wynosi 80 decybeli.

Szacuje się, że chrapie aż 8 mln Polaków, utrudniając spanie nie tylko innym domownikom, ale również sobie. Nie raz można spotkać się z opiniami, że jeśli ktoś chrapie, to dobrze śpi, a hałaśliwy odgłos utrudnia spanie tylko współdomownikom. Niestety, nie jest to prawda, a chrapanie będące zaburzeniem oddychania należy leczyć.

● MIT 1: Chrapią tylko mężczyźni

Chrapanie częściej dotyczy mężczyzn, co nie oznacza, że ko-



FOT. NENSURIA/FREEPIK

Rozprawiamy się z najczęstszymi mitami i wyjaśniamy, kiedy warto zgłosić się do lekarza

biety także się z nim nie zmagają. Powołując się na dane statystyczne, szacuje się, że przed ukończeniem 30. roku życia chrapanie dotyczy co czwartego mężczyzny i zaledwie co dwudziestej kobiety. Po ukończeniu 40. r.ż. pojawia się u ok. 48% panów i ok. 35% pań, natomiast po 60 r.ż. u 60% panów i 40% pań.

● MIT 2: Chrapanie jest zdrowe

Chrapanie jest zaburzeniem oddychania, co oznacza, że nie może być zdrowe. Osoby zmagające się z tą dolegliwością mają wyższe ryzyko rozwoju chorób sercowo-naczyniowych, które w obecnych czasach stanowią najczęstszą przyczynę zgonu. Mowa o nadciśnieniu tętniczym,

Wśród powodów chrapania mogą być m.in.: krzywa przegroda nosowa, alergia, obecność polipów lub guzów w nosie, nadwaga i otyłość

chorobie wieńcowej, zawałe serca i udarze mózgu. Ponadto „chrpacze” częściej zmagają się z nadmierną masą ciała, cukrzycą typu 2 i bezdechem sennym (szacuje się, że aż 100 tys. Polaków powinno być leczonych z tego powodu!). To ponad 10-sekundowe przerwy w oddychaniu podczas snu zakończone bardzo silnym wdechem. Co więcej, chrpacze regularnie się nie wysypiają, dlatego w ciągu dnia mają gorsze samopoczucie, są mniej odporni na stres, są poirytowani i chętniej ucinają sobie regeneracyjne drzemki.

● MIT 3: Słuchanie chrapania nie jest groźne

Negatywne konsekwencje chrapania podczas snu dotyczą także osób, które go słuchają. Hałaśliwe odgłosy wydawane przez inną osobę powodują trudności w zasypianiu, częstsze wybudzenia, co wiąże się z gorszym samopoczuciem i wydajnością podczas kolejnego dnia. Osoby, które źle śpią, mają trudności w skupieniu się, są zdekoncentrowane, sennie, częściej się irytują i są

mniej odporne na stres. Chętniej też sięgają po słodkie przekąski zapewniające zastrzyk energii, które zwiększają kaloryczność diety, prowadząc do rozwoju nadmiernej masy ciała.

Warto także podkreślić, że hałas emitowany przez chrapiącą osobę sięga 90 decybeli, co jest wartością graniczną, mogącą osłabiać słuch.

● MIT 4: Chrapanie świadczy o głębokim śnie

To jeden z najczęstszymi powielanych mitów przez babcię, które sądziły, że osoba chrapiąca tak głęboko oddycha, że aż wydaje głośne dźwięki. W rzeczywistości hałaśliwe odgłosy nie świadczą o satysfakcjonującym, głębokim i dotleniającym oddechu, a wręcz przeciwnie - są przejawem trudności w swobodnym zaczerpnięciu powietrza. Chrapanie utrudnia odpoczynek i zaburza procesy regeneracyjne.

● MIT 5: Chrapanie nie wpływa na libido

Wydawałoby się, że chrapanie niewiele ma wspólnego z li-

bido i dobrym życiem seksualnym. Skoro kochamy drugą osobę, to wydawane podczas snu dźwięki nie powinny wpływać na nasze uczucia. Niestety, chrapanie bywa przyczyną separacji w łóżku, co prowadzi do rozluźnienia bliskich więzi, a nawet rozvodu! Z brytyjskiej analizy wynika, że chrapanie jest co czwartą przyczyną rozpadu życia erotycznego. Z drugiej strony ta dolegliwość osłabia potencję u panów oraz chęć na seks, czego przyczyną jest m.in. notoryczne zmęczenie.

● MIT 6: Pozycja podczas snu nie ma znaczenia

Pozycja ciała przyjmowana podczas snu ma bardzo duże znaczenie. Spanie na wznak z wysoko uniesioną głową na poduszce nasila objawy chrapania, gdyż utrudnia w pobranie powietrza. Kardiolog zaleca spanie na prawym boku ciała, ponieważ w tej pozycji w mniejszym stopniu obciążany jest układ oddechowy i krwionośny. Spanie na boku ułatwia przepływ powietrza, gdyż rozszerza

drogi oddechowe. Zmniejsza także ryzyko wystąpienia bezdechu sennego.

● MIT 7: Chrapania nie da się wyleczyć

Nie ma środka farmakologicznego, który jest w stanie wyleczyć chrapanie, ponieważ przyczyną tej dolegliwości są najczęściej nieprawidłowości w budowie dróg oddechowych. Dlatego, by stwierdzić, co determinuje problem, należy udać się do laryngologa, celem przeprowadzenia dokładnej diagnostyki problemu, a następnie zastosowania leczenia przyczynowego (leki mogą łagodzić tylko objawy). Najczęstszą przyczyną chrapania jest mocno skrzywiona przegroda nosowa, obecność polipa lub guza w nosie, lub przerost małżowin nosowych. Problem pogłębia nadmierna masa ciała, palenie papierosów oraz picie alkoholu przed snem.

● MIT 8: Chrapanie jest dziedziczne

Chrapał ojciec, chrapie syn? I tak, i nie. Samo w sobie chrapanie nie jest cechą dziedziczną, jednak budowa górnych dróg oddechowych m.in. nosa i gardła zależy od genetyki. Dlatego, jeśli tata chrapał z powodu krzywej przegrody nosowej, a u syna również stwierdzono taką nieprawidłowość, będzie on chrapał. W przypadku, gdy okazało się, że ta struktura ma prawidłową budowę, potomek nie musi mieć tego problemu. Z drugiej strony, gdy ojciec chrapał z powodu nadmiernej masy ciała, a syn jest szczupły, również nie powinien chrapać.

● MIT 9: Chrapią tylko dorośli

Nic bardziej mylnego. Także u najmłodszych może dojść do zaburzeń oddychania, objawiających się wydawaniem podczas snu przeszkadzających innym odgłosów. U dzieci powody chrapania są jednak inne niż u dorosłych. Najczęściej wymieniane są: przerost migdałków, infekcje dróg oddechowych objawiające się zatkanym nosem, wiotkość krtani, niewykryte alergie powodujące obrzęk błony śluzowej nosa, a także mocno skrzywiona przegroda nosowa.

Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

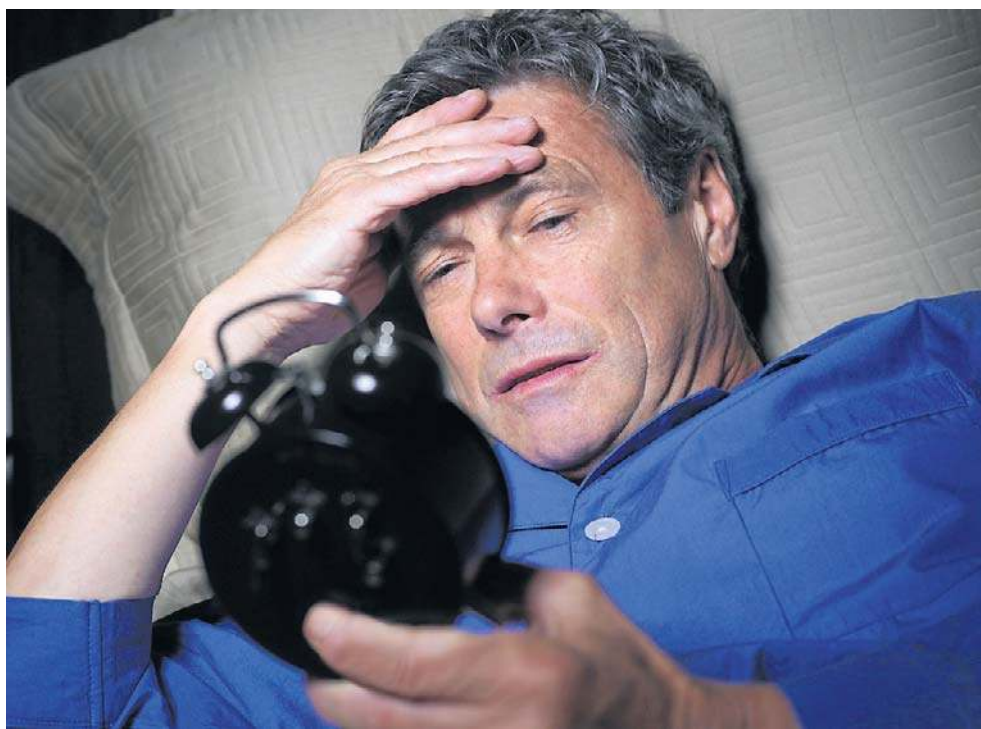
Trzecia nad ranem: ten zawieszony moment, w którym cisza ciąży, a myśli znów ruszają. Nocne przebudzenia nie są wyjątkiem, lecz regułą.

Nocne przebudzenia nie są wyjątkiem, ale normą. Zgodnie z danymi dotyczącymi higieny snu, 8 na 10 osób doświadcza przynajmniej jednego wybudzenia w ciągu nocy. I nie, to nie zawsze wina stresu czy bezsenności. Zrozumieć, co tak naprawdę dzieje się z naszym ciałem, pomaga także opracowanie opublikowane przez Cleveland Clinic, jeden z najbardziej renomowanych ośrodków medycznych na świecie, w którym przeanalizowano, dlaczego tak często budzimy się właśnie około trzeciej? Odpowiedź jest dużo mniej „tajemnicza”, niż mogłoby się wydawać, ale mówi bardzo wiele o naszych rytmach biologicznych, codziennych nawykach i stylu życia.

Dlaczego budzimy się o trzeciej nad ranem?

W nocy sen nigdy nie jest jednolity. Przechodzimy przez różne cykle i około trzeciej nad ranem często wchodzimy w fazę lżejszego snu, bliską fazie REM. To moment, w którym mózg jest bardziej aktywny, częściej śnimy i jesteśmy także wrażliwsi na wszelkie bodźce.

Analiza Cleveland Clinic wyjaśnia to bardzo jasno: w tym przedziale czasowym potrzeba naprawdę niewiele, by przerwać odpoczynek. Hałas, myśli, wahania hormonalne czy bodziec we-



Wbrew pozorom nocnych wybudzeń doświadcza większość osób

wewnętrzny, który w winnych fazach nocy nie miałby żadnego znaczenia.

Jeden z najczęstszych powodów? Pełny pęcherz. Podczas snu organizm nadal filtruje płyny i jeśli wieczorem dużo piliśmy – wliczając w to napary – albo spożywaliśmy alkohol, potrzeba wstania z łóżka może pojawić się właśnie w środku nocy. Problemem nie jest samo wstanie, lecz ponowne zaśnięcie, bo o tej porze sen jest już kruchy. Ograniczenie ilości płynów przed snem, unikanie zbyt obfitych kolacji oraz wieczorne ograniczenie cukrów i alkoholu może naprawdę wiele zmienić.

Stres, lęk i myśli, które nigdy nie śpią

Nocne przebudzenie nie zawsze ma przyczynę fizyczną. Wręcz przeciwnie. Cleveland Clinic podkreśla, że to właśnie stres, lęk i obniżony nastrój należą do głównych winowajców przebudzeń, które następują zawsze o tej samej porze.

Zasypiamy zmęczeni, ale mózg – nie. Pozostaje w trybie „aktywnym”, gotów ponownie się „włączyć”, gdy tylko sen stanie się lżejszy. To tak zwana ruminação myślowa: powracające myśli, mentalne listy spraw do zrobienia, nierozwiązane obawy. Niekiedy budzimy się wręcz z poczuciem spóźnienia, mimo że nic tego nie uzasadnia.

Także koszmary, które mają tendencję do pojawiania się między drugą a czwartą nad ranem, mogą wywoływać nagłe przebudzenia i utrudniać ponowne za-

śnięcie. W takich przypadkach praca nad wieczorną rutyną jest kluczowa. Proste czynności, takie jak głębokie oddychanie, kilka minut medytacji czy wizualizacja relaksujących obrazów, pomagają spowolnić pracę mózgu przed pójściem spać.

Bóle, hormony i drobne dolegliwości

Nocne przebudzenia o trzeciej nad ranem mogą być również sygnałem fizycznym. Bóle mięśni, skurcze nóg, refluks żołądkowy czy zaburzenia hormonalne to wszystkie stany, które mają tendencję do nasilania się, gdy organizm jest bardziej wrażliwy.

U kobiet także cykl menstruacyjny może wpływać na jakość snu. A potem jest jeszcze bezdech senny, często związany z chrapaniem i częstymi mikroprzebudzeniami: zaburzenie, którego nie należy lekceważyć i które wymaga konsultacji lekarskiej. Na koniec jest wszystko to, co pochodzi z zewnątrz. Cleveland Clinic podkreśla, jak bardzo nocne otoczenie wpływa na przebudzenia. Nagłe hałasy, sztuczne światła, powiadomienia, ekrany włączone jeszcze na kilka minut przed zaśnięciem.

Smartfon, tablet i telewizor zakłócają produkcję melatoniny, hormonu regulującego cykl sen-czuwanie. To wcale nie drobiazg: korzystanie z ekranów do późna sprawia, że sen staje się płytszy i zwiększa prawdopodobieństwo przebudzenia się właśnie w środku nocy. Wyłączenie wszystkiego co najmniej godzinę

przed pójściem spać, przyciemnienie światła i pozwolenie sobie na spokojniejszy, wieczorny rytuał to wybór prosty, ale niezwykle skuteczny.

Skutki niedoboru snu

Badania nad snem i bezsennością robią szybkie postępy. Naukowcy coraz lepiej rozumieją, jak kardynalne znaczenie dla naszego zdrowia ma odpowiedni sen, i jak poważne konsekwencje niesie chroniczne niedosypianie. Jeśli regularnie śpisz mniej niż 6 godzin na dobę, to oznacza, że twój mózg nie może oczyszczać się z toksyn. W czasie snu głębokiego mózg oczyszcza się ze szkodliwych i niepotrzebnych substancji, które odpowiadają m.in. za rozwój demencji. Niedobór snu bardzo zwiększa ryzyko demencji: nawet o 30 proc.! Demencja rozwija się skokowo u osób starszych, ale naukowcy sądzą, że substancje niszczące mózg odkładają się przez cały okres niedoboru snu. To oznacza, że już 20-latkowie, którzy lekceważą sen, mogą zatruwać swój mózg i zwiększać ryzyko wystąpienia demencji w przyszłości.

Badania dowodzą także innych zgubnych skutków chronicznego niedoboru snu. Jeśli regularnie śpisz mniej niż 6 lub 5 godzin na dobę, grozi ci: czterokrotnie większe ryzyko wystąpienia depresji, dwukrotne zwiększenie ryzyka zachorowania na cukrzycę, zwiększenie ryzyka nadciśnienia i chorób serca, a także ryzyka nadwagi i otyłości.

Czy seniorzy też powinni szczepić się przeciw HPV?

Katarzyna Wąs-Zaniuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Czy seniorzy mogą zyskać na szczepieniu przeciw HPV? Historia 70-letniej pacjentki prof. Marzeny Dębskiej pokazuje, że nigdy nie jest za późno, by zadbać o ochronę przed wirusem.

Niezwykle ciekawą i poruszającą historią podzieliła się w mediach społecznościowych prof. dr hab. n. med. Marzena Dębska, specjalistka położnictwa i ginekologii oraz perinatologii.

Kilka dni temu zjawiła się u mnie moja 70-letnia pacjentka. Usiadła przede mną i jakby z lekką pretensją w głosie zapytała: „Pani profesor, dlaczego ja nie zostałam zaszczepiona przeciw HPV?” – możemy przeczytać w poście prof. Dębskiej.

Ekspertka ujawnia, że w pierwszym momencie była zaskoczona pytaniem pacjentki. Jak przyznaje, w kraju, w którym rodzice często rezygnują z możliwości bezpłatnego szczepienia swoich dzieci, a nawet część lekarzy wprowadza pacjentów w błąd, twierdząc, że szczepienie po inicjacji seksualnej nie ma sensu, pytanie 70-letniej pani Krystyny wydało się czymś niecodziennym.

Okazało się, że pacjentka właśnie dowiedziała się, że jej mąż choruje na raka migdałka – najprawdopodobniej wywołanego przez wirusa HPV.

To uświadamia, że problem zakażenia HPV dotyczy nie tylko kobiet. Mężczyźni również mogą zachorować na nowotwory związane z tym wirusem – najczęściej odbytu, gardła, migdałków czy krtani.

Pacjentka pragnęła nie tylko ochrony, ale i odpowiedzi na pytanie, dlaczego wcześniej nikt nie zaproponował jej szczepienia.

– Czasem tak jest, że „pociąg odjedzie” i już. Powodów może być wiele: rodzimy się za wcześnie, zbyt długo czekamy, czasem jesteśmy po prostu wprowadzani w błąd. Czasem chcielibyśmy, ale informacja dociera zbyt późno, albo szkoda nam pieniędzy, gdy nie mamy refundacji... Gdyby 40 lat temu prace nad szczepionką ruszyły pełną parą, być może mąż mojej pacjentki byłby dziś zdrowy, a ona bezpieczna, bo zaszczepiona. Być może dotarłaby do nich informacja, potwierdzona wiarygodnymi badaniami, że SZCZEPIENIE MA ZAWSZE SENS, choć badania są na pacjentach do 45. roku życia, wiemy, że naturalne zakażenie nie pozostawia trwałej odporności, więc zawsze możemy się zarazić – ujawnia ekspertka.

Spotkanie z pacjentką i jej decyzja o szczepieniu skłoniły prof. Dębską do podzielenia się tą historią. Wielu pacjentów wciąż po-

strzega raka jako coś nieuchronnego, oczekując cudownego leku, zamiast korzystać z dostępnych narzędzi profilaktyki.

Szczepienie przeciwko HPV ma znaczenie nie tylko profilaktyczne, ale także ochronne w szerszym kontekście. Nawet jeśli do zakażenia doszło wcześniej, szczepionka może zmniejszyć ryzyko rozwoju nowotworów związanych z innymi, bardziej onkogennymi szczepami wirusa.

Jeszcze do niedawna szczepionka przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) była kojarzona wyłącznie z profilaktyką – ochroną przed zakażeniem i nowotworami szyjki macicy. Warto jednak mieć świadomość, że szczepienie może działać również terapeutycznie, pomagając organizmowi pozbyć się już istniejącego wirusa.

Przeprowadzony niedawno przegląd systematyczny obejmujący 7 badań z udziałem ponad 19 tysięcy kobiet pokazał, że szczepionka 9-walentna ma nie tylko działanie zapobiegawcze, ale również terapeutyczne.

Badacze zaobserwowali, że u kobiet zakażonych wirusem HPV, które przyjęły szczepionkę, aż 72,4 proc. osiągnęło całkowitą remisję wirusa. Dla porównania – w grupie niezaszczepionej odsetek ten wyniósł jedynie 45,7 proc.

Jeszcze bardziej spektakularne wyniki dotyczą kobiet, które przeszły zabieg konizacji – czyli usunięcia fragmentu szyjki macicy z komórkami przedrakowymi. U pacjentek, które po zabiegu przyjęły szczepionkę przeciw HPV, ryzyko nawrotu zmian obniżyło się aż o 87 proc.

Na znaczenie tych wyników zwraca uwagę prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska, wirusolożka i immunolożka z 30-letnim doświadczeniem naukowo-dydaktycznym.

– Dane te bezpośrednio podważają przestarzałe wytyczne, że szczepionka „działa tylko przed ekspozycją”. Dowody wskazują, że może być skutecznym narzędziem w walce z istniejącymi zakażeniami HPV i zapobieganiu nawrotom raka, nawet po diagnozie – tłumaczy specjalistka.



Seniorzy też zyskują dzięki szczepieniu przeciw HPV

„Oko Terminatora”. Kiedy wylew podspojówkowy wymaga wizyty u okulisty?

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Emmanuel Macron, król Karol III czy Joe Biden - to tylko niektóre osoby publiczne, które w ostatnim czasie pokazały się z charakterystycznym, czerwonym okiem.

Choć tzw. „oko Terminatora” wygląda groźnie i budzi spekulacje, okuliści studzą emocje. Czym dokładnie jest wylew podspojówkowy?

Wylew podspojówkowy, czyli krwawk, to zazwyczaj niegroźna i dość powszechna dolegliwość. Objawia się nagłym pojawieniem się intensywnie czerwonej plamy, której nie towarzyszy ból ani pogorszenie widzenia. Czasami pojawia się jedynie lekkie podrażnienie lub uczucie piasku pod powieką - tłumaczy dr Iwona Filipecka, okulista z Centrum Okulistyki i Optometrii Okulus Plus w Katowicach. - Jest to płytkie krwawienie, które powstaje w wyniku pęknięcia niewielkiego naczynia krwionośnego w unaczynionej tkance spojówki. Krew wydostająca się z naczynka zostaje uwieczniona pod cienką, przezroczystą błoną pokrywającą białą część oka, czyli twardówką. Ponieważ spojówka nie jest w stanie szybko wchłoniąć tej ilości krwi, plama staje się bardzo widoczna i nabiera jaskrawego koloru, niczym świecące „oko Terminatora” - dodaje.

Mimo dramatycznego wyglądu proces ten przypomina powstawanie zwykłego siniaka na skórze. Z czasem plama zmienia barwę na żółtawą lub fioletową, aż całkowicie zniknie w ciągu jednego do dwóch tygodni. Co istotne, wylew nie wpływa na ostrość widzenia ani na pole widzenia, co jest kluczowym sygnałem odróżniającym go od poważniejszych schorzeń wewnętrzzgałkowych, np. stanu zapalnego. W przypadku pęknięcia naczynka w oku jest wiele.

Krwawk najczęściej powstaje wskutek nagłego wzrostu ciśnienia w naczyniach krwionośnych, do którego może dojść podczas skupienia fizycznego, gwałtownego kaszlu, kichania, intensywnego śmiechu czy wymiotów. Często krwawk pojawia się również w wyniku urazów mechanicznych, takich jak nieświadome pocieranie oka podczas snu lub ucisk gałki ocznej. U osób starszych przyczyną mogą być kruche naczynia krwionośne lub zaburzenia krzepliwości, które dodatkowo mogą nasilać leki rozrzedzające krew, na przykład po-



Wylew podspojówkowy zazwyczaj jest niegroźny. Objawia się nagłym pojawieniem się intensywnie czerwonej plamy, której nie towarzyszy ból ani pogorszenie widzenia

pularna aspiryna - mówi dr Iwona Filipecka.

Przyczyny mogą być również poważniejsze. Problem często dotyczy osób z chorobami ogólnoustrojowymi, w tym cukrzycą. Przewlekłe podwyższony poziom glukozy we krwi prowadzi do uszkodzenia mikrokrążenia (mikroangiopatii), w efekcie czego naczynia krwionośne stają się kruche i tracą elastyczność, pękając nawet przy minimalnym wysiłku, np. przy schyleniu się czy potarciu oka.

Do powstawania tzw. „oka Terminatora” mogą przyczyniać się także nagłe skoki ciśnienia krwi, które działają na delikatne naczynia włosowate jak fala uderzeniowa, powodując ich natychmiastowe przerwanie. Lekarze wskazują także na szereg innych czynników sprzyjających pękaniu naczynek. Silny, krótkotrwały stres wywołuje nagły wyrzut adrenaliny i skok ciśnienia, co dla kruchych ścianek kapilar może okazać się barierą nie do przejścia. Podobny mechanizm niszczący wykazuje przewlekłe przemęczenie wzroku - długotrwałe skupienie na ekranach wymusza nienaturalne rozszerzenie naczyń, co w połączeniu z rzadszym mruganiem prowadzi do ich osłabienia i pęknięcia. Proces ten potęgują gwałtowne zmiany temperatury oraz ekspozycja na dym tytoniowy i zanieczyszczenia, które działają drażniąco na śluzówkę i osłabiają strukturę kolagenową naczyń włosowatych. Bywa, że przyczyną są też niedobory witaminy

C i rutyny, których brak sprawia, że mikrokrążenie traci swoją naturalną elastyczność, stając się podatnym na uszkodzenia nawet przy błahych czynnościach, takich jak potarcie oka - mówi dr Iwona Filipecka.

Jak podkreśla ekspertka, wylew podspojówkowy zazwyczaj nie wymaga interwencji medycznej i wchłania się samoistnie w ciągu 10-14 dni. Istnieją jednak sytuacje, w których wizyta u spe-

WARTO WIEDZIEĆ

Te krwawienia w oku są niebezpieczne

Wylew podspojówkowy zwykle jest niegroźny, ale inne podobne przypadłości mogą być poważne. Okuliści przede wszystkim zwracają uwagę na:

- krwawienia wewnętrzzgałkowe, ● krwawienie do ciała szklistego, ● krwawienie podsiatkówkowe.

Te głębsze krwawienia dają wyraźne objawy, które wykraczają poza samą czerwoną plamę na oku. Niepokój powinny wzbudzić szczególnie: pogorszenie widzenia, ból oka, nadwrażliwość na światło, pojawianie się „cieni” w polu widzenia oraz zaburzenia ostrości wzroku. W przypadku któregośkolwiek z tych objawów konieczna jest pilna konsultacja okulistyczna.

cialisty staje się konieczna. Do okulisty należy zgłosić się niezwłocznie, jeśli czerwonej plamce w oku towarzyszy silny ból, pogorszenie ostrości widzenia lub nadwrażliwość na światło. Niepokojącym objawem jest także obrzęk spojówki oraz sytuacja, gdy wylew powstał wskutek urazu głowy lub bezpośredniego uderzenia w gałkę oczną - radzi dr Iwona Filipecka.

I dodaje: - Jeżeli krwawe wybroczyny pojawiają się nawrotowo, warto skonsultować się z lekarzem rodzinnym. U osób z cukrzycą nawracające plamy krwi w oku powinny być sygnałem do pilnej kontroli poziomu cukru oraz stanu dna oka. Natomiast osoby z niestabilizowanym nadciśnieniem, oprócz badania okulistycznego, wymagają również konsultacji kardiologicznej, regularnego monitorowania ciśnienia oraz - co niezwykle istotne - odpowiedniej terapii obniżającej ciśnienie tętnicze. „Oko Terminatora” może być także jednym z sygnałów alarmowych dla osób z niezdiagnozowanym nadciśnieniem tętniczym. Warto więc sobie zmierzyć ciśnienie.

Ewentualny dyskomfort złagodzić sztuczne łzy dostępne bez recepty w aptece. Należy też unikać wysiłku, stresu i na kilka dni odstawić soczewki kontaktowe. W niektórych przypadkach okulista może zalecić krople z rutyną i witaminą C uszczelniające naczynia, a przy dużym obrzęku leki przeciwzapalne. W razie nawrotów konieczne są badania dodatkowe.

Dlaczego jedni tyją, a inni nie? Naukowcy coraz częściej wskazują na jelita

Katarzyna Wąs-Zaniuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Coraz więcej badań wskazuje, że otyłość to złożona choroba metaboliczna, w której, obok czynników środowiskowych i genetycznych, istotną rolę może odgrywać również mikrobiota jelitowa.

Otyłość i nadwaga stanowią globalny problem zdrowia publicznego, dotykając ponad miliarda osób i uznawane są za jedno z największych wyzwań XXI wieku. Otyłość najczęściej określa się za pomocą wskaźnika masy ciała (BMI) wynoszącego co najmniej 30 kg/m², choć definicje mogą różnić się w zależności od kraju.

Schorzenie to zwiększa ryzyko zaburzeń w metabolizmie lipidów i węglowodanów, przewlekłego stanu zapalnego, stresu oksydacyjnego, a także chorób sercowo-naczyniowych, cukrzycy typu 2 oraz niektórych nowotworów. Tradycyjnie przyrost masy ciała tłumaczono dodatnim bilansem energetycznym, jednak współczesne badania wskazują, że regulacja wagi jest wynikiem skomplikowanych mechanizmów hormonalnych, neuronalnych i metabolicznych, na które wpływ mają zarówno czynniki środowiskowe, jak i wewnętrzne reakcje organizmu.

Złożoność tych procesów skłania naukowców do poszukiwania nowych mechanizmów tłumaczących indywidualną podatność na przyrost masy ciała. Co mówią badania o mikrobiocie jelitowej?

Badania wskazują, że mikrobiota jelitowa może modyfikować:

- wydajność pozyskiwania energii z diety,
- metabolizm kwasów żółciowych,
- funkcjonowanie osi jelito-mózg i regulację apetytu,
- procesy zapalne i hormonalne.

U osób z otyłością częściej stwierdza się mniejszą różnorod-

ność mikrobiologiczną oraz zmiany w proporcjach dominujących szczepów bakterii, w tym Firmicutes i Bacteroidetes. Takie zaburzenia, określane jako dysbioza, mogą wpływać na metabolizm i gromadzenie energii w organizmie.

Jednocześnie badania nie wykazały istnienia pojedynczego szczepu lub grupy bakterii, które mogłyby jednoznacznie przewidywać rozwój otyłości lub skuteczność odchudzania u ludzi.

- W praktyce klinicznej obserwujemy, że pacjenci różnie reagują na te same interwencje dietetyczne. Coraz więcej danych wskazuje, że jednym z czynników wyjaśniających te różnice może być indywidualny profil mikrobioty jelitowej, choć oczywiście - zanim przejdziemy do wdrażania spersonalizowanych interwencji - potrzebujemy więcej badań wyjaśniających zależność i skuteczność takiego działania. Jest to obszar intrygujący, ponieważ wiemy, że personalizacja terapii dietetycznej, być może uwzględniająca także mikrobiotę, zwiększa skuteczność leczenia otyłości - komentuje dr n. med. i n. o zdr. Anna Rychter, laureatka Biocodex National Grant, specjalistka w zakresie dietyki klinicznej i mikrobioty jelitowej.

Fundacja i Instytut Biocodex Microbiota to organizacje non-profit, których celem jest upowszechnianie wiedzy o mikrobiocie człowieka i jej roli w zdrowiu. Instytut realizuje projekty edukacyjne, kampanie społeczne oraz inicjatywy naukowe, które wspierają świadome i odpowiedzialne stosowanie antybiotyków.

Poprzez popularyzację badań, szkolenia i działania medialne Instytut zachęca do refleksji nad wpływem leków na mikrobiom, promując przy tym podejście One Health oraz globalną współpracę w przeciwdziałaniu oporności na antybiotyki.



Mikrobiota jelitowa jako element układanki w leczeniu otyłości

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

PASSATA POMIDOROWA

Kto powinien jeść passatę?

Dartek Szemraj, dietetyk kliniczny, trener personalny, a także autor książki Metoda na cukier, wskazał ostatnio produkt, po który jego zdaniem, każda kobieta powinna sięgać niemal codziennie. To passata.

Na co należy zwrócić uwagę, kupując produkt?

Po pierwsze, ma być w szkle. Po drugie skład ma być maksymalnie krótki. To mają być pomidory, ewentualnie sól.

Jakie właściwości zdrowotne ma passata pomidorowa?

Passata pomidorowa to produkt o wyjątkowych właściwościach zdrowotnych, głównie dzięki obecności likopenu – silnego antyoksydantu. Kobiety,

które regularnie sięgają po passatę pomidorową, mogą zauważyć efekty również w lustrze. Likopen zawarty w pomidorach działa jak tarcza dla skóry. Chroni ją przed stresem oksydacyjnym i promieniami UV, dzięki czemu procesy starzenia przebiegają wolniej, a skóra dłużej zachowuje jędrność i młody wygląd. To jednak nie wszystko. Likopen ma też działanie antynowotworowe. Pomaga neutralizować wolne rodniki i chroni komórki przed uszkodzeniami, które w dłuższej perspektywie mogą prowadzić do rozwoju chorób nowotworowych.

I jeszcze jedno: działa przeciwzapalnie. Passata pomidorowa, oprócz likopenu, zawiera dużo witaminy C, która wspiera odporność i pomaga w produkcji kolagenu. W produkcie występuje też witamina A, ważna dla zdrowia skóry i wzroku oraz wita-

miny z grupy B, które dbają o metabolizm i układ nerwowy. W passacie znajdziemy również cenne minerały. Potas pomaga regulować ciśnienie i gospodarkę wodną organizmu, magnez wspiera mięśnie i serce, a żelazo i cynk są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania odporności i produkcji czerwonych krwinek.

Jak pomidory wpływają na organizm człowieka?

● Wspierają odporność. Pomidory to znakomite źródło witamin i związków mineralnych, które korzystnie wpływają na układ immunologiczny. Wzrasta te zawierają witaminy antyoksydacyjne (A, C, E), które chronią komórki i tkanki

przed szkodliwym działaniem wolnych rodników tlenowych, a także zmniejszają podatność organizmu na rozwój stanów zapalnych.

● Mają dobry wpływ na wzrok. Zawarty w pomidorach likopen wykazuje działanie przeciwutleniające, a dzięki temu hamuje proces starzenia się komórek. Wykazano, że związek ten wpływa również korzystnie na narząd wzroku, ponieważ działa ochronnie na siatkówkę żółtą oka i zmniejsza ryzyko jej zwyrodnienia.

● Wspierają profilaktykę antynowotworową. Pomidory to znakomite źródło związków antynowotworowych, z których największą aktywność wykazuje likopen. Udowod-



niono, że regularne spożywanie pomidorów zmniejsza ryzyko rozwoju nowotworu szyjki macicy oraz prostaty. Z badań naukowych wynika, że mężczyźni spożywający codziennie ok. 33 mg likopenu mają o 50 proc. niższe ryzyko rozwoju raka prostaty niż ci, którzy wraz z pożywieniem dostarczali tylko 13 mg tego składnika. To oznacza, że profilaktycznie warto codziennie jeść 400-450 g dojrzałych czerwonych pomidorów lub pić ok. 350 ml soku pomidorowego.

● Wspierają odchudzanie. Pomidory to niskokaloryczne produkty, które stanowią dobre źródło błonnika pokarmowego. Związek ten ma zdolność wiązania wody, dzięki czemu na dłużej daje uczucie sytości, a także zmniejsza chęć podjadania między posiłkami. Błonniki dodatkowo zapobiega zaparciom, reguluje rytm wypróżnień i przyspiesza usuwa-

nie toksyn z organizmu. Pomidory to również znakomite źródło potasu, który jest niezbędnym elementem diety antycelulitowej.

● Dbają o wygląd skóry. Wzrasta te w ponad 94 proc. składają się z wody, dzięki czemu korzystnie wpływają na nawodnienie organizmu. Dodatkowo zawartość antyoksydantów sprawia, że pomidory hamują proces starzenia się komórek, a dzięki temu pozwalają na dłużej cieszyć się piękną i gładką skórą. Natomiast dzięki witaminie E pomidory regenerują i nawilżają naskórek. Dodatkowo likopen w pewnym stopniu chroni skórę przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, jednak nie zastępuje ochronnego działania specjalistycznych filtrów do opalania. Wykazano również, że regularne spożywanie pomidorów może zapobiegać powstawaniu łupieżu.

Masło orzechowe. Superfood dla seniorów

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Wspiera układ mięśniowy i zmniejsza ryzyko upadków, tak częstych i niebezpiecznych w wieku senioralnym. To produkt, który powinien znaleźć się w codziennej diecie osób starszych.

Masło orzechowe to produkt, który kojarzy się zwykle z menu dla dzieci. Maluchy chętnie sięgają po nie na śniadanie, kolację czy podwieczorek. Najnowsze badania wskazują jednak, że ich dziadkowie również powinni sięgać po to smarowidło. Zawiera bowiem cenne składniki, które wspierają pracę mięśni – a te jak wiadomo, znacznie szwankują w wieku senioralnym, prowadząc do różnych zagrożeń zdrowotnych.

Badacze z Institute for Physical Activity and Nutrition przy Deakin University w Melbourne opublikowali właśnie swoje analizy w „Journal of Cachexia”. Badania trwały pół roku i przeprowadzono je z udziałem 120 osób w wieku 66-89 lat, żyjących samodzielnie, ale obarczonych zwiększonym ryzykiem upadków. Uczestników podzielono na dwie grupy: jedna przez pół roku codziennie jadła 43 gramy naturalnego masła orzechowego, a druga nie zmieniała swoich nawyków żywieniowych ani stylu życia.

Masło orzechowe wspiera mięśnie

Dzienna porcja masła orzechowego dostarczała ok. 250



Masło orzechowe może przeciwdziałać popularnej u seniorów sarkopenii. Wspiera układ mięśniowy i zmniejsza ryzyko upadków, tak częstych i niebezpiecznych w wieku senioralnym

kcal, 20 g tłuszczów (głównie nienasyconych) oraz 10-13 g białka roślinnego. Seniorzy mieli utrzymać dotychczasową aktywność fizyczną, aby można było ocenić wyłącznie wpływ zmian w diecie. Głównym miernikiem efektów była prędkość przejścia 4 metrów – tutaj nie zanotowano różnic między grupami.

Inaczej było w teście 5STS (pięciokrotnego wstawania z krzesła): osoby spożywające masło orzechowe poprawiły wynik o 1,23 sekundy względem grupy kontrolnej. Odnotowano

też wzrost mocy mięśni kończyn dolnych – zarówno całkowitej, jak i przeliczonej na masę ciała.

Ważne dla seniorów z sarkopenią

Jak wyjaśnia dr Sze Yen Tan, lepszy wynik w teście 5STS przekłada się na większą moc mięśniową, a ta ma kluczowe znaczenie dla codziennego funkcjonowania seniorów – umożliwia m.in. sprawniejsze wstawanie czy wchodzenie po schodach i zmniejsza ryzyko upadków. Większość badanych (73-85

proc.) spełniała kryteria zagrożenia sarkopenią według testu SARC-F, dlatego nawet niewielki wzrost mocy mięśniowej (0,27 W/kg) ma wartość kliniczną. W literaturze podkreśla się, że poprawa rzędu 0,2-0,3 W/kg może oznaczać przejście do wyższego poziomu sprawności.

Co istotne, nie zaobserwowano równoległej poprawy siły maksymalnej (np. chwytu dłoni czy siły prostowników kolana) ani zmian w składzie ciała mierzoną metodą DXA.

Chociaż grupa interwencyjna zwiększyła dzienne spożycie energii o średnio 256 kcal, a także białka i tłuszczu, nie stwierdzono wzrostu masy ciała. Autorzy badania wskazują, że tłuszcze nienasycone z orzechów są łatwiej spalane i mają wyższy efekt termiczny, a część energii z orzechów nie jest w pełni wchłaniana. To może tłumaczyć brak przytycia mimo wyższej kaloryczności diety.

Jak wybrać najlepsze masło orzechowe dla seniora?

Najzdrowsze masło orzechowe ma jeden składnik: 100% orzechów (np. arachidów, migdałów, nerkowców). Dopuszczalna w składzie jest szczypta soli, ale zdecydowanie nie olej palmowy, cukier, syrop glukozowy, emulgatory czy stabilizatory. Te składniki sprawiają, że produkt rozmija się z tym, co nazywamy zdrowym odżywianiem.

Lepiej unikać także tzw. masła „smooth” czy „kremowego” z dodatkami. Często zawierają bowiem utwardzone oleje, cukier i niepotrzebne aromaty. Jeśli w słoiku zauważysz oddzielający się olej – to dobry znak, który świadczy o braku emulgatorów. Naturalne masło orzechowe ma prawo się rozwarstwiać.

Dlaczego lepiej nie wybierać masła z olejem palmowym?

Olej palmowy jest tani i wydłuża trwałość produktu, ale: ● podnosi kaloryczność, ● często jest rafinowany,

● niepotrzebnie „rozrzedza” skład.

Uważaj na wersję „proteinową”

Zwykle mają dodatek:

- białka mlecznego,
- słodzików,
- aromatów.

Sprawdź wartości odżywcze

W dobrym masle orzechowym są:

- tłuszcze nienasycone > nasycone,
- ok. 25 g białka / 100 g,
- zero cukru dodanego.

WAŻNE

Sarkopenia – co to jest?

Pojęcie sarkopenii pochodzi z języka greckiego, co w dosłownym znaczeniu oznacza „niedobór ciała”. Dotyczy ona głównie osób w wieku starszym i związana jest z mimowolną oraz postępującą utratą masy mięśniowej, co bezpośrednio wpływa na upośledzenie czynności ruchowych oraz ogólne osłabienie organizmu. Z wielu publikacji naukowych wynika, że utrata masy mięśniowej może rozpocząć się już ok. 30. roku życia, jednak jest to bardzo powolny proces, który nasila się dopiero w szóstej dekadzie życia. Spadek masy i siły mięśni wraz z wiekiem jest nieunikniony, nawet u osób prowadzących prozdrowotny styl życia.

Płyta CD i rewolucja w świecie melomanów

Mariusz Grabowski
mariusz.grabowski@polskapress.pl

Pierwsze płyty CD, w postaci niewielkich srebrnych krążków, zostały po raz pierwszy zaprezentowane 8 marca 1979 roku w Eindhoven

Nie obyło się bez kłopotów: testowa płyta wsunięta do odtwarzacza po prostu się zacięła. Potem kilkakrotnie zgasł odczyt laserowy, przerywając uczestnikom kontemplację VIII Symfonii h-moll Franza Schuberta. Ale i tak wrażenie było kolosalne – w świecie audio rozpoczęła się nowa era.

Koniec winyli?

Zacznijmy od danych technicznych. Ówczesne compact dyski wydawały się nośnikiem doskonałym: miały szerokie pasmo przenoszenia (około 20 Hz-20 kHz), dynamikę przekraczającą 90 dB, gęstość zapisu umożliwiającą zarejestrowanie godzinnego programu na dysku o średnicy 12 cm. Zastosowano w niej mechanizm nagrywania i odczytu optycznego. Krążki były wygodne w użyciu i – jak głosiło hasło reklamowe Philipsa – „niezniszczalne”. Walorem CD było wygodne odtwarzanie krążków w odtwarzaczu – w wysuwanej szufladzie (tacce).

Producenci nie ukrywali, że wprowadzając na rynek odtwarzacz CD, chcą zastąpić gramofon analogowy i kasety magnetofonowe. Przyszłość potwierdziła te zamiary: na przestrzeni 25 lat od chwili debiutu tego formatu wytłoczono 200 mld płyt CD, a katalog płyt CD zawiera przynajmniej setki tysięcy albumów muzycznych. Tylko w 1988 roku sprzedano ponad 390 mln srebrnych krążków na całym świecie.

Pierwszy był Russell

W tekście „CD – to nie tylko muzyka”, zamieszczonym w „Audio Video Hi Fi” w 1987 r., można było przeczytać, że za ojca wynalazku można uznać Jamesa T. Russella, który w 1970 r. odkrył, że istnieje możliwość nagrywania cyfrowych informacji na przezroczystej folii oświetlanej od tyłu za pomocą lamp halogenowych o wysokiej mocy.

Pomysł podchwyciły firmy Sony i Philips, które przez lata prowadziły konkurencyjne prace nad opracowaniem sposobu wykorzystania pomysłu Russella. Wyścig wygrał Philips, głównie dzięki badaniom

inż. Keesa Schouhamera Imminka, zaś pierwsze płyty CD zostały wytłoczone 17 sierpnia 1982 r. w Langenhagen w Dolnej Saksonii, w fabryce firmy PolyGram (w Japonii stało się to miesiąc później, we wrześniu).

Magia polikarbonatu

Sięgnijmy do tekstu Roberta Gajewskiego „Historia płyty kompaktowej. Czy płyty CD wyparły winyle?”, zamieszczonego na stronie tophifi.pl. Dobrze tłumaczy bowiem technologiczną tajemnicę wynalazku:

„Płyty kompaktowe wykonane są z substratu poliwęglanowego, a konkretnie tworzywa sztucznego o nazwie polikarbonat – używanego również w przemyśle optycznym. Na płycie „wytłoczony” jest cyfrowy zapis dźwięku w postaci »wyżłobionych rowków« (ang. pits). Głębokość rowków wynosi 0,11 m, a odstęp między ścieżkami jest równy 1,6 m. Na podstawową warstwę płyty CD nałożona jest aluminiowa warstwa odbijająca promień laserowy. Na zewnątrz warstwy aluminiowej znajduje się etykieta z opisem zawartości dysku, a całość powleczone jest powłoką ochronną. Warto odnotować, że podejmowano próby z innymi niż aluminium materiałami odbijającymi promień lasera, takimi jak srebro, platyna, miedź czy złoto, które ostatecznie zostało wdrożone od »uszlachetnionych« edycji”.

Odtwarzacz CDP-101

Owego 17 sierpnia 1982 r. w Langenhagen zorganizowano konferencję prasową, podczas której można było zobaczyć, jak pracownik wytwórni PolyGram, w efektownym sterylnym kombinezonie, zdejmując z taśmy produkcyjnej pierwszą na świecie srebrzącą się płytę kompaktową. Jej wytłoczenie trwało pięć sekund. Kilka tygodni później, 1 października 1982 r., w Tokio firma Sony pokazała pierwszy odtwarzacz CDP-101, który wtedy kosztował kosmiczne 720 dolarów.

Na rynku USA pierwsze albumy CD kosztowały 15 dolarów (dziś to równowartość 35 dolarów). Podobnie jak w Japonii ceny odtwarzaczy szybkowały – w przypadku modeli z tzw. górnej półki przekraczały poziom nawet tysiąca dolarów. Dla porównania, w 1982 roku w PRL średnia krajowa w przeliczeniu na dolary wynosiła około 25 dolarów.



Producenci nie ukrywali, że wprowadzając na rynek odtwarzacz CD, chcą zastąpić gramofon analogowy i kasety magnetofonowe

Śluchając Chopina

Według wielu źródeł pierwszą wydaną komercyjnie płytą CD było nagranie audio walców Fryderyka Chopina w wykonaniu chilijskiego pianisty Claudio Arrau. Z kolei inne podają, że pierwszą wydaną płytą kompaktową był album „The Visitors” zespołu ABBA. Na pewno jednak jednym z pierwszych masowo sprzedawanych albumów wydanych na płycie CD był album Billy’ego Joela „52nd Street”, który trafił do sklepów w Japonii w październiku 1982 roku.

Pionierskim albumem wydanym na płycie kompaktowej była płyta „Brothers in Arms” zespołu Dire Straits wydana w dniu 13 maja 1985 r. Sprzedał się w nakładzie ponad miliona egzemplarzy i zapoczątkował

triumfalną drogę CD w świecie audiofilów.

Skompresujmy to!

Z czasem okazało się, że CD może służyć do zapisu muzyki, filmu (Video CD albo Super Video CD) lub różnego rodzaju plików komputerowych. Standardowo płyta mieści 74 minuty muzyki zapisanej przy użyciu kodowania PCM, co od-

powiada 650 MB danych. Najczęściej dźwięk na płycie CD nie jest poddawany kompresji.

Ale powstały również nośniki mieszczące: 700 MB (80 min), 800 MB (90 min), 870 MB (99 min), a nawet 1,4 GB, czyli płyty dwustronne, jednak dwie ostatnie występują niemal wyłącznie jako płyty jednokrotnego zapisu. Wśród płyt pierwotnie tłoczonych (komercyjnych) dominują rozmiary 650 MB i 700 MB.

Dodajmy, że CD można było odtwarzać nie tylko w domu. Np. w 1984 r. na rynek wprowadzono pierwszy odtwarzacz płyt kompaktowych montowany w samochodzie. Przez kilka lat był to jednak luksus, który – głównie w USA – kosztował nawet ponad 20 procent ceny nowego auta klasy średniej. Niektórzy producenci stosowali skomplikowane i dość zawodne samochodowe odtwarzacze CD z tak zwanym cartridge’em. Zasada ich działania polegała na tym, że płytę należało najpierw umieścić w specjalnym zasobniku, który wsuwano do podłużnego otworu w odtwarzaczu.

Młodzi też to lubią

Schyłek popularności płyt CD rozpoczął się w momencie, gdy narodziła się technologia MP3, ale spore znaczenie miało także pojawienie się pierwszych serwisów streamingowych. Ale już kilka lat temu zauważono renesans CD. Według raportu amerykańskiego tygodnika „Billboard” sprzedaż muzycznych albumów na compactach w 2021 roku wzrosła w stosunku do roku wcześniejszego, a kolejne lata to potwierdziły.

Badania z 2024 r. dowodzą, że około 40 procent nabywców CD w USA miało mniej niż 35 lat, co przeczy stereotypowi, że to medium tylko „dla starszych pokoleń”. Co więcej, kolekcjonerzy cenią nie tylko muzykę i obraz, ale także oprawę graficzną i booklet, które w streamingu wirtualnie nie istnieją.

Bez CD ani rusz

Dla wielu osób srebrna płyta jest symbolem nostalgii i sentymentu – przypomnieniem dzieciństwa i czasów, gdy CD czy DVD były standardem w domach. Nie bez znaczenia pozostaje również aspekt finansowy. W porównaniu do winyli CD i DVD bywają bardziej dostępne cenowo, a jednocześnie pozwalają na posiadanie pełnej kolekcji ulubionych tytułów w formie namacalnej. Warto też zauważyć, że powrót CD i DVD nie ogranicza się tylko do muzyki i filmów. Starsze formaty są wykorzystywane do kolekcjonerskich wydań gier wideo, dokumentów, koncertów i materiałów edukacyjnych. To pokazuje, że fizyczne nośniki zachowują swoją funkcjonalność i wartość mimo dominacji cyfrowego rynku.

Kard. Parolin: wojny prewencyjne grożą podpaleniem świata

Andrea Torielli
redakcja@glos.com

- Naprawdę niepokojące jest to osłabienie prawa międzynarodowego: sprawiedliwość została zastąpiona przez siłę - kardynał Pietro Parolin, sekretarz stanu, mówi mediom watykańskim Vatican News o trwającej wojnie na Bliskim Wschodzie i wzajemnych ostrzeżeniach

Eminencjo, jak przeżywa Ksiądz te dramatyczne godziny?

Z wielkim bólem, ponieważ narody Bliskiego Wschodu, w tym już kruche wspólnoty chrześcijańskie, ponownie pogrążyły się w horrorze wojny, która brutalnie przerywa ludzkie życie, powoduje zniszczenia i wciąga całe narody w spirale przemocy o niepewnych skutkach. W ubiegłą niedzielę podczas modlitwy Anioł Pański papież mówił o „tragedii o ogromnych rozmiarach” oraz o ryzyku „nieodwracalnej przepaści”. Są to słowa więcej niż wymowne, by opisać chwilę, którą obecnie przeżywamy.

Co Eminencja sądzi o amerykańsko-izraelskim ataku na Iran?

Uważam, że pokój i bezpieczeństwo powinny być pielęgnowane oraz realizowane przez możliwości oferowane przez dyplomację, zwłaszcza tę prowadzoną w ramach organizacji wielostronnych, gdzie państwa mają możliwość rozwiązywania konfliktów w sposób bezkrwawy i bardziej sprawiedliwy. Po II wojnie światowej, która pochłonęła około 60 milionów ofiar, ojcowie założyciele, tworząc Organizację Narodów Zjednoczonych, chcieli oszczędzić swoim dzieciom okropności, których sami doświadczyli. Dlatego w Karcie ONZ zawarli jasne wskazania dotyczące zarządzania konfliktami. Dziś te wysiłki wydają się być zaprzepaszczone. Co więcej, jak przypomnieli papież korpusowi dyplomatycznemu na początku roku, „dyplomację promującą dialog i poszukującą zgody wszystkich zastępuje dyplomacja siły, pojedynczych państw lub grup sojuszników” i uważa się, że pokój można osiągnąć „za pomocą broni”. Gdy mówi się o przyczynach wojny, trudno jednoznacznie określić, kto ma rację, a kto się myli. Pewne jest natomiast, że wojna zawsze przynosi ofiary



Kardynał Parolin: Gdyby państwom przyznać prawo do „wojny prewencyjnej” według własnych kryteriów i ram prawnych, cały świat mógłby stanąć w ogniu

i zniszczenia oraz wywołuje niszczące skutki dla ludności cywilnej. Dlatego Stolica Apostolska woli przypominać o konieczności wykorzystania wszystkich narzędzi oferowanych przez dyplomację w celu rozwiązywania sporów między państwami. Historia już nas nauczyła, że tylko polityka – przez trud negocjacji oraz dbałość o równowagę interesów – może budować zaufanie między narodami, wspierać rozwój i zachowywać pokój.

Uzasadnieniem ataku miało być powstrzymanie produkcji nowych rakiet, czyli w istocie „wojna prewencyjna”...

Jak wskazuje Karta ONZ, użycie siły powinno być traktowane wyłącznie jako ostateczność i wyjątkowo poważny środek, po wyczerpaniu wszystkich narzędzi dialogu politycznego i dyplomatycznego, po starannej ocenie konieczności i proporcjonalności, w oparciu o rzeczywiste ustalenia i uzasadnione motywy, zawsze w ramach wielostronnego systemu zarządzania. Gdyby państwom przyznać prawo do „wojny prewen-

cyjnej” według własnych kryteriów i bez ponadnarodowych ram prawnych, cały świat mógłby stanąć w ogniu. Naprawdę niepokojące jest to osłabienie prawa międzynarodowego: sprawiedliwość została zastąpiona przez siłę, siłą prawa zastąpiło prawo siły, z przekonaniem, że pokój może narodzić się dopiero po unicestwieniu wroga.

Jaką wagę mają masowe demonstracje uliczne z ostatnich tygodni, stłumione krwawo w Iranie? Czy można o nich zapomnieć?

Z pewnością nie, także to było powodem głębokiego niepokoju. Aspiracje narodów muszą być brane pod uwagę i gwarantowane w ramach porządku prawnego społeczeństwa, które zapewnia wszystkim możliwość swobodnego i publicznego wyrażania swoich poglądów – dotyczy to również drogiego narodu irańskiego. Jednocześnie można zapytać, czy naprawdę uważa się, że rozwiązanie może nadejść przez wyrzucanie rakiet i rzucanie bomb.

Dlaczego prawo międzynarodowe i dyplomacja przeżywają dziś taki kryzys?

Oslabiła świadomość, że dobro wspólne rzeczywiście służy wszystkim, że dobro drugiego jest także moim dobrem, a zatem sprawiedliwość, dobrobyt i bezpieczeństwo urzeczywistniają się w takiej mierze, w jakiej wszyscy mogą z nich korzystać. Zasada ta leży u podstaw powstania systemu wielostronnego oraz odważnych projektów, takich jak Unia Europejska. Ta świadomość osłabła, a w jej miejsce wzrósł apetyt na realizację własnych interesów. Ma to także inną konsekwencję: system dyplomacji wielostronnej w relacjach między państwami przeżywa głęboki kryzys, między innymi z powodu nieufności państw wobec zobowiązań prawnych ograniczających ich działania. Taka postawa jest drugą stroną woli potęgi: pragnienia działania bez ograniczeń, narzucania innym własnego porządku, unikania dramatycznego, ale szlachetnego trudu polityki – opartej na dyskusji, negocjacjach, korzyściach dla siebie i ustę-

stwach wobec innych. Niebezpiecznie umacnia się multipolaryzm charakteryzujący się prymatem siły i autoreferencyjnością. Niestety, podważa się takie zasady, jak samostanowienie narodów, suwerenność terytorialną czy reguły regulujące samą wojnę (ius in bello). Kwestionowany jest cały dorobek prawa międzynarodowego w dziedzinach takich jak rozbrojenie, współpraca rozwojowa, poszanowanie praw podstawowych, własność intelektualna oraz wymiana i tranzyt handlowy. A przede wszystkim wydaje się, że zagubiono świadomość tego, co już w 1795 roku pisał Immanuel Kant: „Naruszenie prawa w jednym miejscu na Ziemi odczuwane jest we wszystkich miejscach”. Jeszcze poważniejsze, pod pewnymi względami, jest powoływanie się na prawo międzynarodowe w zależności od własnej wygody.

Do czego Eminencja się odnosi?

Mam na myśli to, że są sytuacje, w których społeczność międzynarodowa oburza się i mobilizuje, oraz takie, w których nie reaguje albo czyni to znacznie słabiej, sprawiając wrażenie, że istnieją naruszenia prawa, które należy sankcjonować, i inne, które można tolerować; ofiary cywilne, nad którymi należy ubolewać, i inne, które uznaje się za „straty uboczne”. Nie ma ofiar kategorii A i kategorii B, ani ludzi, którzy mają większe prawo do życia tylko dlatego, że urodzili się na jednym kontynencie, a nie na innym, czy w określonym kraju. Chciałbym podkreślić znaczenie międzynarodowego prawa humanitarnego, którego przestrzeganie nie może zależeć od okoliczności ani od interesów militarnych czy strategicznych. Stolica Apostolska stanowczo potwierdza swoje potępienie wszelkich form angażowania ludności cywilnej i obiektów cywilnych – takich jak domy, szkoły, szpitale czy miejsca kultu – w operacje wojskowe oraz domaga się, aby zawsze chroniono zasadę nienaruszalności godności ludzkiej i świętości życia.

Jakie krótkoterminowe perspektywy Eminencja widzi dla tego nowego kryzysu?

Mam nadzieję i modlę się, aby apel o odpowiedzialność, który papież Leon XIV skierował w ubiegłą niedzielę, został

przyjęty i poruszył serca tych, którzy podejmują decyzje. Oby jak najszybciej ucichł zgiełk broni i powrócono do negocjacji. Nie wolno pozabawiać sensu samych negocjacji: konieczne jest danie im odpowiedniego czasu, aby mogły przynieść konkretne rezultaty, działając z cierpliwością i determinacją. Musimy ponadto uznać, że porządek międzynarodowy uległ głębokiej zmianie w porównaniu do tego, który został nakreślony osiemdziesiąt lat temu wraz z powstaniem ONZ. Bez nostalgii za przeszłością trzeba przeciwdziałać wszelkim próbom delegitymizacji instytucji międzynarodowych oraz wspierać umacnianie norm ponadnarodowych, które pomagają państwom pokojowo rozwiązywać spory przez dyplomację i politykę.

Jaka nadzieja pozostaje wobec tego wszystkiego?

Chrześcijanie mają nadzieję, ponieważ ufają Bogu, który stał się Człowiekiem, który w Getsemani nakazał Piotrowi schować miecz do pochwy i który na Krzyżu osobiście doświadczył grozy ślepej i bezsensownej przemocy. Mają nadzieję także dlatego, że mimo wojen, zniszczeń, niepewności i powszechnego poczucia zagubienia z wielu miejsc świata wciąż wznoszą się głosy domagające się pokoju i sprawiedliwości. Nasze narody pragną pokoju! Ten apel powinien wstrząsnąć rządzącymi i wszystkimi działającymi w sferze relacji międzynarodowych, skłaniając ich do pomnażania wysiłków na rzecz pokoju.

CV



Kard. Pietro Parolin

Doktor prawa kanonicznego, dyplomata. Sekretarz stanu Watykanu (odpowiednik ministra spraw zagranicznych) od 2013 roku. Członek Rady Kardynałów od 2014 roku.

Każda podróż to nowe otwarcie siebie na różnorodność i unikalność tego świata

Omenaa Mensah na Instagramie Fot. Szymon Starnawski



Z ŻYCIA GWIAZD

Patrycja Markowska ma utalentowanego syna
Miesiąc temu piosenkarka świętowała 18. urodziny jedynego potomka. W niedzielne popołudnie opublikowała nową fotkę z synem. Filip Kopczyński komponuje utwory, pisze teksty i próbuje swoich sił w rapie. Ma także na koncie pierwsze doświadczenia aktorskie – wystąpił w serialu „Uroczysko”.

Anna Wendzikowska uwalnia wyparte emocje
Celebrytka w Dniu Kobiet opublikowała w internecie osobisty post, do którego dołączyła nagranie, na którym płacze. „Ból boli, ale nie zabija. Płacz to odwaga. Uwalnia z ciała długo zalegające tam, wyparte emocje. I od razu robi się lżej” – podpisała filmik.

Kinga Rusin jest otoczona opieką
Celebrytka jest na nartach we włoskich Alpach i złożyła stamtąd fankom życzenia z okazji Dnia Kobiet. Przy okazji zasypała swojego partnera, Marka Kujawę, serią komplementów. „Nie chodzi o to, że Marek zaprojektował i zorganizował naszą wspólną firmę, którą razem prowadzimy. Marek dba o mnie codziennie i otacza wręcz przesadną opieką. Mogę na niego liczyć w każdej sprawie, nawet najmniejszej i przyjemnej. Takiego partnerstwa w związku wam życzę” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Niepokonani TV Puls, 20:00

W 1940 roku grupa śmiałków pochodzących z różnych krajów ucieka z gułagu. Bez mapy i kompasu uciekinierzy podejmują się niemożliwego – pokonują sześć tysięcy kilometrów pieszo i docierają aż do Indii.

Forrest Gump Paramount, 20:00

Forrest Gump (wyk. Tom Hanks) urodził się z niedowładem nóg i ograniczonym poziomem IQ. Nie przeszkadza mu to jednak w prowadzeniu ciekawego życia. Chłopak bierze udział w wielu z najważniejszych wydarzeniach drugiej połowy XX wieku. Kultowy, obsypany nagrodami – zdobył m.in. 6 Oskarów i 3 Złote Globy.

Gran Torino TVN 7, 21:00

Walt (Clint Eastwood), weteran wojenny, mieszka w dzielnicy pełnej imigrantów, nie utrzymując kontaktów z sąsiadami. Sytuacja zmienia się, gdy Kowalski odpięra atak młodziwego gangu i staje się bohaterem.

22 Jump Street Polsat, 22:45

Opowieść o dwóch policjantach, którzy pod przykrywką prowadzą dochodzenie w amerykańskim college'u. Schmidt i Jenko mają przeniknąć do college'u, by zlokalizować dilerę rozprowadzającego groźny narkotyk.

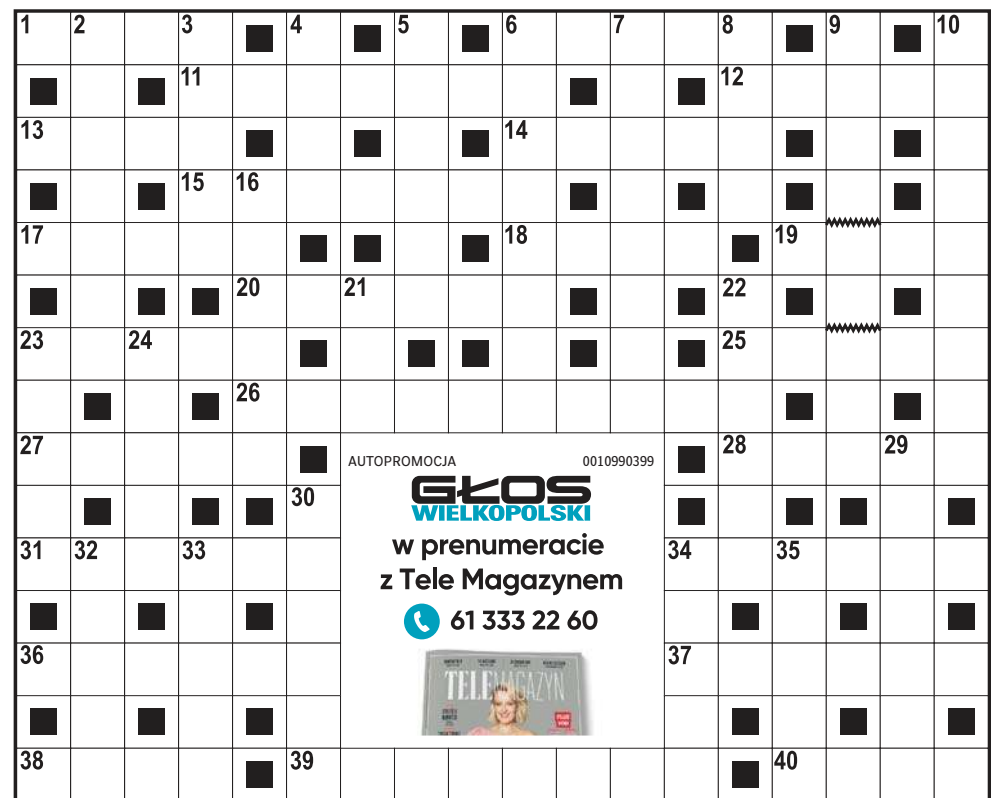
KRZYŻÓWKA NR 38

Poziomo:

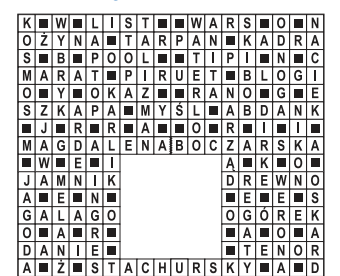
- 1) polarny lub studzienny,
- 6) drapieżny kuzyn sokoła,
- 11) płynie pod mostkiem,
- 12) dawniej pogardliwie o go-dle hitlerowskiej Rzeszy,
- 13) krążek kielbasy myśliwskiej,
- 14) ogrodzenie toru wyścigowego,
- 15) drobny gryzoń, szkodnik w młodnikach leśnych,
- 17) ogień ogarniający dużą przestrzeń,
- 18) niezwykle, szczęśliwe zbiegi okoliczności,
- 19) myśl wyznaczająca cel,
- 20) węgierska potrawa mięsna,
- 23) klasyczny styl pływakki,
- 25) pręty w palenisku,
- 26) górna część drzwi przepuszczająca światło,
- 27) zespołowa gra owalną piłką,
- 28) pas ziemi spod pluga,
- 31) mieszkaniowiec Kartuz lub Wejherowa,
- 34) jednokołowy wózek na budowie,
- 36) wyodrębniony dział administracji państwowej,
- 37) drzewko na choinkę,
- 38) żołnierze Bolesława Chrobrego,
- 39) okrągła bułka pszenna,
- 40) film w reżyserii Macieja Ślesickiego.

Pionowo:

- 2) grąjek od siedmiu boleści,
- 3) „... gniewu”, powieść Johna Steinbecka,
- 4) drzewo w herbie Libanu,
- 5) ubezpiecza kolumnę wojska,
- 6) większe i twardsze od cukinii,
- 7) ... Korczyński, postać z powieści „Nad Niemnem”,
- 8) sępa drewna lub złomu,
- 9) prestiżowy cykl biegów narciarskich,
- 10) towarzysza Dionizosa, menada,
- 16) słynny instrument z Archikatedry Oliwskiej,
- 21) ziemia dla matrosa,
- 22) cienka i krótka linia
- 23) zupa z jajkiem i kielbasą,
- 24) tradycyjna polska potrawa z kapusty,
- 29) hazardowa gra w karty,
- 30) przesadny przepych, komfort,
- 32) opera Rachmaninowa,
- 33) pokład soli kamiennej,
- 34) filmowa lub samoprzylepna,
- 35) Montgomery, aktor filmu z „Stąd do wieczności”.



ROZWIĄZANIE NR 37



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś poczujesz przypływ energii. Wykorzystaj go w pracy lub sporcie. Ale horoskop dzienny radzi uważać na pochopne decyzje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny dzień sprzyja planowaniu. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że mały krok w dobrą stronę przyniesie wkrótce duże efekty. Baran (21.03 - 19.04) Ktoś może dziś zaskoczyć Cię wiadomością. Horoskop dzienny na środę radzi zachować otwartą głowę i nie oceniać nikogo zbyt szybko.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo radzi znaleźć chwilę dla siebie oraz rozmów z kimś zaufanym.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś zapowiada, że pojawi się okazja, której warto nie przegapić...

Rak (21.06 - 22.07)

Drobne obowiązki mogą się dziś mnożyć. Ale horoskop dzienny na środę wróży, że spokojna organizacja dnia pozwoli uniknąć chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry dzień na rozmowy i naprawianie relacji. Horoskop dzienny mówi, że szczerść i spokój pomogą rozwiązać stary problem.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja będzie Twoją największą siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać przecuciu przy podejmowaniu ważnej decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że krótka podróż albo spacer może przynieść nową inspirację.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja pracowitość zostanie zauważona. Horoskop dzienny wyraźnie radzi nie bać się prezentować swoich pomysłów innym osobom.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie. Horoskop na dziś zapowiada, że to dobry moment na nowe projekty lub hobby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Spokojna energia sprzyja refleksji. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by posłuchać swoich potrzeb i nie odkładać odpoczynku.



Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa /tekst jednolity z 22 czerwca 2015 r., Dz.U. poz. 1014 z późn. zm./, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2012 r. „w sprawie szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i ich części składowych, warunków obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz stawek szacunkowych gruntów” /Dz.U. poz. 540/ oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 stycznia 2009 r. „w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa /tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 1142/ informuje, że ogłasza przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy.

Zgodnie z Ustawą z dnia 10.02.2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z dnia 23.03.2017 r.):

- art. 45 ust. 1 z dniem 31 sierpnia 2017 r. znosi się Agencję Nieruchomości Rolnych
- art. 45 ust. 2 z dniem 1 września 2017 r. tworzy się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
- art. 46 ust. 1 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej Agencji Nieruchomości Rolnych (...)

ZSI.POZ.WKUR.4240.5407.1.5407.2026.KKO

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży,
położonej w województwie wielkopolskim



Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna niezabudowana położona w powiecie grodziskim, gminie Kamieniec, obręb Parzęczewo, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 353/10 o powierzchni 6,1361 ha, w tym użytki w klasach: RIIB – 2,9799 ha, RIVa – 2,4825 ha, łIII – 0,6737 ha.



Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr POIS/00012033/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolski, wolnej od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.
Cena nieruchomości wynosi: 826 200,00 zł brutto.

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.
Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.

Obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec uchwalone zostało uchwałą nr XXXVII/245/2018 Rady Gminy Kamieniec z dnia 16 października 2018 r. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec działka nr 353/10, obręb Parzęczewo położona jest na terenach posiadających oznaczenie – tereny rolnicze wyższych klas bonitacyjnych (II-III), tereny rolnicze niższych klas bonitacyjnych (IV-VI), tereny trwałych użytków zielonych, zadrzewień i dolin rzecznych, strefa „WII” ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych powierzchniowych. Gmina Kamieniec przystąpiła do procedury uchwalania planu ogólnego. Uchwała nr II/9/2024 z dnia 5 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Kamieniec, procedura planistyczna związana z uchwaleniem planu ogólnego jest po etapie składania wniosków, następnie zostanie przygotowany projekt ww. planu, termin uchwalenia ww. planu ogólnego nie jest bliżej znany. Gmina Kamieniec przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec – Uchwała nr XIII/75/2025 z dnia 24 kwietnia 2025 r. Zgodnie z treścią uchwały dopuszcza się procedowanie i uchwalanie planu miejscowego w częściach dla wybranych terenów. Na obecnym etapie prac planistycznych nie przewiduje się objęcia miejscowym planem zagospodarowania przedmiotowej działki. Ograniczenia dotyczące działki nr 353/10 ob. Parzęczewo wynikają z jej przeznaczenia w studium. Dla działki nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Akty planistyczne nie przewidują możliwości lokalizacji na wnioskowanym terenie elektrowni wiatrowych. Przedmiotowa działka nie leży w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, nie została objęta obszarem rewitalizacji bądź specjalną strefą rewitalizacji.

Działka nr 353/10 nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dostęp do drogi publicznej będzie zapewniony poprzez ustanowienie służebności przechodu i przejazdu dla każdorazowego właściciela przedmiotowej działki i odbywać się będzie poprzez działkę nr 365/4 znajdującą się w Zasobie KOWR. Służebność przechodu i przejazdu zostanie ustanowiona w akcie notarialnym.

Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowisko archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków nr AZP 58-23/49.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 4 października 2027 r.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie, podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:

- 1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
- 2) nieustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,
- 3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży w przypadku:
 - a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregośkolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
 - b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.

KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

ZSI.POZ.WKUR.4240. 5406.15406.2026.JCz

WYKAZ - GRUNTY ROLNE



ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU
podaje do wiadomości, że zamierza sprzedać nieruchomość
położoną w obrębie Czajkowo, gm. Gostyń pow. gostyński, woj. wielkopolskie

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna zabudowana położona w obrębie Czajkowo, gm. Gostyń, pow. gostyński, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 129/9 o pow. 3,0976 ha, w klasie użytków: RIIIa – 1,3100 ha, Br – RIIIa – 1,7876 ha, w tym wykaz budynków, budowli i urządzeń znajdujących się na nieruchomości: stacja paliw nr inw. ST 104/C/208/+1, silos paszowy nr inw. ST 104/C/226, budynek garażu nr inw. ST/108/180/C/19, nr inw. ST/C/19, szopa nawozowa nr inw. ST 108/C/16, stodoła nr inw. ST 108//C/17, owczarnia nr inw. ST/108/C/20, obora nr inw. ST/108/C/21/+2, owczarnia nr inw. ST/108/C/33/+2, budynek wagi wozowej nr inw. ST/109/C/139, budynek mieszkalny (biuro) nr inw. ST/110/C/4, oczyszczalnia wód nr inw. ST/210/CZ/250/+1, linia NN nr inw. ST/211/C/237, linia elektryczna wewnętrzna nr inw. ST/211/C/249, bruk na podwórze nr inw. ST/220/C/40/+2, ogrodzenie hydroforni nr inw. ST/291/C/251, parkan murowany nr inw. ST/291/C/41, waga wozowo-samochodowa nr inw. ST/660/C/170.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr PO1Y/00039859/8 przez Sąd Rejonowy w Gostyniu. W księdze wieczystej nr PO1Y/00028748/8 dział III – prawa, roszczenia i ograniczenia:

1. Ograniczone prawo rzeczowe – służebność przesyłu o treści określonej w § 4 niniejszego aktu (Wielkopolska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Poznań)
2. Inny wpis – służebność przesyłu zgodnie z § 3 umowy ustanowienia służebności przesyłu Rep. A 3033/2015 z dnia 14.04.2015 r. (Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu Sp. z o.o. Gostyń)
3. Inny wpis – park dworski w Witoldowie, obejmujący między innymi część działki nr 12/20, został wpisany do księgi A Rejestru Zabytków Województwa Wielkopolskiego pod numerem Rejestru 1107/Wlkp./A.

Zapisy w dziale III księgi wieczystej nie wpływają na wartość nieruchomości.

Cena nieruchomości wynosi: 1.055.700,00 zł brutto (w tym wartość budynków i budowli 246.000,00 zł).

Przeznaczenie: dla przedmiotowej działki Gmina nie posiada opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Kierunek wyznaczony w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gostyń (Uchwała Nr XXXV/435/22 Rady Miejskiej w Gostyniu z dnia 10.03.2022 r.): tereny produkcji rolnej i nieuciążliwej działalności gospodarczej, oznaczony symbolem RU/P. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Nie wydano warunków zabudowy i zagospodarowania terenu na podstawie Ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym decyzję o warunkach zabudowy. Nie planuje się i nie toczą się procedury planistyczne: zmiany ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego lub uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotowa działka objęta jest granicami Uchwały Nr LX/689/24 z dnia 7 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Gostyń. Obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nie przewiduje lokalizacji elektrowni wiatrowych. Przedmiotowa działka nie znajduje się na obszarach: zdegradowanym, rewitalizacji, Specjalnej Strefy Rewitalizacji, w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 9.10.2015 r. o rewitalizacji (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 278). W gminnej ewidencji zabytków ujęte są: stodoła i obora w zespole folwarcznym, znajdujące się na ww. działce.

W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości nie toczy się postępowanie o charakterze określonym w art. 56 ust. 2 ustawy o g.n.r.SP.

Zgodnie z informacją uzyskaną z WUOZ w Poznaniu na terenie przedmiotowej działki znajdują się następujące zabytki:

- zespół folwarczny ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Zespół folwarczny tworzy podwórze folwarczne jako wnętrze urbanistyczne wraz z budynkami usytuowanymi po obwodzie wymienionymi poniżej:
- owczarnia, dawniej stodoła – jest to budynek murowany z cegły o stropach drewnianych, więźbie płatwiowo-kleszczowej oraz dachu dwuspadowym krytym płytami azbestowo-cementowymi. Budynek kilkakrotnie był przebudowywany w zakresie zmiany otworów okiennych i drzwiowych oraz pokrycia dachu. Budynek ujęty jest również w gminnej ewidencji zabytków,
- stodoły – budynek na rzucie prostokąta, murowany w technologii tradycyjnej z cegły, więźba dachowa w postaci ramownic ciesielskich, dach dwuspadowy o małym spadku, kryty papą,
- obory – murowana z cegły i kamienia, budynek bardzo przekształcony, dach dwuspadowy kryty papą,
- owczarnia, dawniej obora – budynek założony na planie prostokąta z ryzalitem środkowym od strony północno-wschodniej, murowany do poziomu stropu z kamienia, otynkowany, z lizenami dzielącymi elewacje na pola, strop odcinkowy, wykonany z cegły na belkach stalowych oparty na ścianach i dwóch rzędów słupów, więźba dachowa płatwiowo-kleszczowa, dach dwuspadowy kryty płytami azbestowo-cementowymi. Budynek indywidualnie ujęty jest w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz w gminnej ewidencji zabytków,
- budynek warsztatów,
- od strony dróg sąsiadujących z posesją ogrodzony jest litym murem z cegły, otynkowanym, stabilizowanymi słupami tworzącymi elewacyjne pilastry. Na podwórze folwarczne prowadzi brama o świetle przejazdu wyznaczonym przez murowane słupy,
- na części działki zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowisko archeologiczne Czajkowo 1 (AZP 64-28/17).

Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wnosi zastrzeżeń odnośnie sprzedaży ww. nieruchomości i określa wskazania konserwatorskie dla przyszłego nabywcy. Zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (art. 5 pkt 3 i art. 4) obiektowi zabytkowemu należy zapewnić zabezpieczenie i utrzymanie w jak najlepszym stanie, w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości.

Sposób korzystania z zabytków – obiektów na terenie działki 129/9:

Dla działki nr 129/9 stanowiącej część zespołu folwarcznego w Czajkowie ochronie podlega jej parcelacja, relacje przestrzenne pomiędzy elementami zabudowy, w tym zasadnicze proporcje oraz kształt obiektów. Zatem remonty i inne zamierzenia inwestycyjne przy istniejących budynkach na terenie przedmiotowej działki powinny zostać dostosowane do charakteru historycznej zabudowy zespołu, uwzględniając gabaryty i bryły budynków oraz wygląd elewacji.

Dopuszcza się adaptację budynków wymienionych powyżej na cele inne niż jego przeznaczenie pierwotne (nie powodujące zagrożenia dla stanu zachowania substancji zabytkowej budynku) pod warunkiem niewprowadzania negatywnych zmian w wyglądzie elewacji zewnętrznych. Ewentualna nowa zabudowa powinna być dostosowana do zabytkowego kontekstu i stanowić harmonijne powiązanie z zabytkową architekturą zespołu.

Zgodnie z art. 39 ust. 3 Ustawy prawo budowlane w stosunku do obiektów budowlanych oraz obszarów ujętych w gminnej ewidencji zabytków, pozwolenie na budowę lub rozbiórkę obiektu budowlanego wydaje właściwy organ w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Zabytki archeologiczne

W przypadku planowania inwestycji ingerującej w struktury gruntu wymagane jest przeprowadzenie badań archeologicznych, na które należy uzyskać pozwolenie Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2024 r., poz. 1292).

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.

Dodatkowo Nabywca w umowie notarialnej oświadczy, że poddaje się egzekucji w trybie art. 777 §1 pkt. 5 co do zapłaty kwoty 40% w przypadku:

- 1) przeniesienia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przed upływem 15 lat od dnia nabycia nieruchomości
- 2) ustanawiania bez zgody KOWR hipoteki na nieruchomości nabytej z ZWRSP na rzecz innych podmiotów niż KOWR
- 3) złożenia nieprawdziwego oświadczenia o którym mowa w art. 29b ust. 1 ww. ustawy, a dotyczącego pochodzenia środków finansowych na zakup nieruchomości oraz braku zawarcia umowy przedwstępnej na zbycie nabywanej nieruchomości,

a także w przypadku osób fizycznych – zaprzestania osobistego prowadzenia gospodarstwa przed upływem 15 lat od dnia nabycia nieruchomości. Minimalna kwota, do której nabywca winien poddać się egzekucji w akcie notarialnym winna odpowiadać 150% kwoty, która podlega zabezpieczeniu.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha.

Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości. Dodatkowo Nabywcy w umowie notarialnej oświadczą, że podają się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt. 5 co do zapłaty kwoty 40% w przypadku:

- 1) przeniesienia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przed upływem 15 lat od dnia nabycia nieruchomości
- 2) ustanawiania bez zgody KOWR hipoteki na nieruchomości nabytej z ZWRSP na rzecz innych podmiotów niż KOWR
- 3) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ww. ustawy, a dotyczącego pochodzenia środków finansowych na zakup nieruchomości oraz braku zawarcia umowy przedwstępnej na zbycie nabywanej nieruchomości,

a także w przypadku osób fizycznych – zaprzestania osobistego prowadzenia gospodarstwa przed upływem 15 lat od dnia nabycia nieruchomości.

Minimalna kwota, do której nabywca winien poddać się egzekucji w akcie notarialnym winna odpowiadać 150% kwoty, która podlega zabezpieczeniu.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności /w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR/.

Nieruchomość ta będzie sprzedawana w drodze przetargu. Termin, miejsce i warunki przetargu zostaną podane do wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Niniejszy wykaz zostanie zamieszczony na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibach: KOWR OT w Poznaniu, KOWR Sekcji Zamiejscowej w Lesznie, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr Biuletynie Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie KOWR OT Poznań – Sekcji Zamiejscowej w Lesznie, ul. Chrobrego 8, 64-100 Leszno tel. 65 511 76 03.

www.kowr.gov.pl

ZSI.POZ.WKUR.4240.5400.15400.2026.HJR



ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU
podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej przeznaczonej do sprzedaży położonej
w województwie wielkopolskim

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość gruntowa położona w powiecie gnieźnieńskim, gminie Gniezno, obręb Modliszewo oznaczona jako działka gruntu nr ewid. 37 (ark mapy 1) o pow. 10,1100 ha (w tym: RII-3,1300 ha, RIIb-0,5500 ha, W-ŁIV-0,1700 ha, ŁIV-2,9200 ha, RIIa-3,3400 ha). Nieruchomość zapisana jest w KW nr POIG/00032697/0 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie. Dział III KW nr POIG/00032697/0 brak wpisów.

Działka gruntu o kształcie dość regularnym - pięciokąta, teren o równym ukształtowaniu.

Dostęp i dojazd drogami gruntowymi. Zgodnie z zaświadczeniem z Urzędu Gminy Gniezno działka gruntu ma dostęp do drogi użytkowanej jako publiczna. Położenie działki gruntu nawet bezpośrednio przy drodze publicznej oraz faktyczny dostęp do drogi publicznej w terenie, nie jest jednoznaczny z możliwością zjazdu z danej działki na drogę publiczną. Możliwość ustalenia takiego zjazdu leży wyłącznie w gestii Zarządcy drogi, z którym należy ten fakt uzgodnić.

Dla działki gruntu brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gniezno zatwierdzonym uchwałą nr LXXIII/597/2024 Rady Miejskiej w Gnieźnie z dn. 29 lutego 2024 r. dla działki gruntu nr ewid. 37 obręb Modliszewo jako kierunek przyszłego zagospodarowania przyjęto: częściowo tereny rolnicze wyższych klas bonitacyjnych (I-III około 72%), częściowo pod tereny trwałych użytków zielonych, zadrzewień i zakrzewień (około 28%). Teren działki gruntu obejmuje strefę ochrony stanowisk archeologicznych - 100% oraz częściowo strefę wysokościową elektrowni wiatrowej - około 10%.

Zgodnie z pismem z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu na działce gruntu nr ewid. 37 obręb Modliszewo zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowisko archeologiczne AZP 48-34/100,220 ujęte w wojewódzkiej ewidencji zabytków, stanowiące terenowe pozostałości pradziejowego i historycznego osadnictwa (art. 3 pkt 4, art. 6, ust. 1, pkt 3 lit. a ustawy o ochronie i opiece na zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r. Dz.U. 2024 r. poz. 1292 t.j.). Terenowe pozostałości pradziejowego i historycznego osadnictwa stanowią zabytek archeologiczny podlegający ochronie i opiece konserwatorskiej bez względu na stan zachowania.

Nie wnosi się przeciwwskazań do rozdysponowania ww. nieruchomości z zastrzeżeniem, iż powinna być ona użytkowana rolniczo, a wszelkie zmiany sposobu przekształcenia ich z celów rolnych na cele inwestycyjne wiązać się będą z koniecznością uzgodnienia z właściwym miejscowo konserwatorem zabytków na etapie prowadzonych postępowań na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ponadto, ww. nieruchomość powinna być użytkowana w sposób niezagrażający historycznym wartościom zabytków na jej terenie, a posiadacz zabytku winien przestrzegać przepisów zawartych w art. 5 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Zgodnie z pismem z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie na działce gruntu występują urządzenia melioracji wodnych tj. sieć drenarska.

Dla ww. działki gruntu nie zostały zgłoszone wnioski o zmianę przeznaczenia oraz nie podjęto uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania.

Dla ww. działki gruntu oraz działek bezpośrednio z nią sąsiadującymi nie ustalono warunków zabudowy i nie wydano decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Gmina Gniezno przystąpiła do opracowania planu ogólnego gminy Gniezno i jest na etapie opracowania projektu, stopień zaawansowania prac uniemożliwia określenie przeznaczenia.

Cena nieruchomości wynosi: 1.183.000,00 zł brutto

Działka gruntu obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 5.11.2030 r.

Cena zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży. Cena podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa [Dz.U. z 2025 r. poz. 826 j.t.].

Pełna treść wykazu została wywieszona na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej oraz opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 717.

www.kowr.gov.pl

ZSI.POZ.WKUR.4240.5414.15414.2026.KKO



ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU
podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży
położonej w województwie wielkopolskim

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna niezabudowana położona w powiecie grodziskim, gminie Kamieniec, obręb Parzęczewo oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 353/13 o powierzchni 7,9389 ha, w tym użytki w klasach: RIIb - 5,3335 ha, RIVa - 2,1351 ha, ŁIII - 0,4703 ha.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr POIS/00012033/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolski, wolnej od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.

Cena nieruchomości wynosi: 1 068 200,00 zł brutto.

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.

Obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec uchwalone zostało uchwałą nr XXXVII/245/2018 Rady Gminy

Kamieniec z dnia 16 października 2018 r. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec działka nr 353/13, obręb Parzęczewo położona jest na terenach posiadających oznaczenie - tereny rolnicze wyższych klas bonitacyjnych (II-III), tereny rolnicze niższych klas bonitacyjnych (IV-VI), tereny trwałych użytków zielonych, zadrzewień i dolin rzecznych, strefa „WII” ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych powierzchniowych. Gmina Kamieniec przystąpiła do procedury uchwalania planu ogólnego. Uchwała nr II/9/2024 z dnia 05 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Kamieniec, procedura planistyczna związana z uchwaleniem planu ogólnego jest po etapie składania wniosków, następnie zostanie przygotowany projekt ww. planu, termin uchwalenia ww. planu ogólnego nie jest bliżej znany. Gmina Kamieniec przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec - Uchwała nr XIII/75/2025 z dnia 24 kwietnia 2025 r. Zgodnie z treścią uchwały dopuszcza się procedowanie i uchwalanie planu miejscowego w częściach dla wybranych terenów. Na obecnym etapie prac planistycznych nie przewiduje się objęcia miejscowym planem zagospodarowania przedmiotowej działki. Ograniczenia dotyczące działki nr 353/13 ob. Parzęczewo wynikają z jej przeznaczenia w studium. Dla działki nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Akty planistyczne nie przewidują możliwości lokalizacji na wnioskowanym terenie lokalizacji elektrowni wiatrowych. Przedmiotowa działka nie leży w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, nie została objęta obszarem rewitalizacji bądź specjalna strefą rewitalizacji.

Działka nr 353/13 posiada bezpośredni dostęp do drogi gminnej.

Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków nr AZP 58-23/II.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 04 października 2027 r.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.

Zgodnie z art. 28a ust.1 ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust.1 ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz, że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: "Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia". Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:

- 1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
- 2) podustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,

www.kowr.gov.pl

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży w przypadku:
a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregośkolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.
W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.
KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz

w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.
Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.
Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, w właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.



Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

www.kowr.gov.pl

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży
położonej w województwie wielkopolskim



Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości rolne niezabudowane położone w powiecie grodziskim, gminie Kamieniec, obrębie Parzęczewo oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 353/11 o powierzchni 6,6963 ha, w tym użytki w klasach: RIIB – 2,4306 ha, RIVa – 3,7229 ha, łIII – 0,5428 ha.



Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr POIS/00012033/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim, wolnej od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.
Cena nieruchomości wynosi: 823 200,00 zł brutto.
Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.
Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.
Obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec uchwalone zostało uchwałą nr XXXVII/245/2018 Rady Gminy Kamieniec z dnia 16 października 2018 r. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec działka nr 353/11, obręb Parzęczewo, położona jest na terenach posiadających oznaczenie – tereny rolnicze wyższych klas bonitacyjnych (II-III), tereny rolnicze niższych klas bonitacyjnych (IV-VI), tereny trwałych użytków zielonych, zadrzewień i dolin rzecznych, strefa „WII” ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych powierzchniowych. Gmina Kamieniec przystąpiła do procedury uchwalania planu ogólnego. Uchwała nr II/9/2024 z dnia 5 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Kamieniec, procedura planistyczna związana z uchwaleniem planu ogólnego jest po etapie składania wniosków, następnie zostanie przygotowany projekt ww. planu, termin uchwalenia ww. planu ogólnego nie jest bliżej znany. Gmina Kamieniec przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec – Uchwała nr XIII/75/2025 z dnia 24 kwietnia 2025 r. Zgodnie z treścią uchwały dopuszcza się procedowanie i uchwalanie planu miejscowego w częściach dla wybranych terenów. Na obecnym etapie prac planistycznych nie przewiduje się objęcia miejscowym planem zagospodarowania przedmiotowej działki. Ograniczenia dotyczące działki nr 353/11 ob. Parzęczewo wynikają z jej przeznaczenia w studium. Dla działki nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Akty planistyczne nie przewidują możliwości lokalizacji na wnioskowanym terenie lokalizacji elektrowni wiatrowych. Przedmiotowa działka nie leży w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, nie została objęta obszarem rewitalizacji bądź specjalną strefą rewitalizacji.
Działka nr 353/11 nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dostęp do drogi publicznej będzie zapewniony poprzez ustanowienie służebności przechodu i przejazdu dla każdorazowego właściciela przedmiotowej działki i odbywać się będzie poprzez działkę nr 365/4 znajdującą się w Zasobie KOWR. Służebność przechodu i przejazdu zostanie ustanowiona w akcie notarialnym.
Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków nr AZP 58-23/14.
Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 4 października 2027 r.
Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.)
Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz

wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.
Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).
Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.
Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie, podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.
Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:
1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
2) nieustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,
3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży w przypadku:
a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregośkolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.
W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.
KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.
Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.
Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

www.kowr.gov.pl

ZSI.POZ.WKUR.4240.5403.1.5403.2026.



ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży,
położonych w województwie wielkopolskim

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna niezabudowana położona w powiecie **szamotulskim**, gminie **Kaźmierz**, obrębie **Komorowo**:



POZYCJA 1

składająca się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki **nr 77/15 , 77/16** o łącznej powierzchni **6,5239 ha**, w tym użytki w klasach: RIIIa (1,6761 ha), RIIIb (1,6407 ha), RIVa (2,8215 ha); nieużytki – 0,3856 ha.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej **nr PO1A/00062922/0**, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotulach, wolnej od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.

Cena nieruchomości wynosi: 671 700,00 zł brutto.

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego przyjęte uchwałą nr XXXV/210/01 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 12 listopada 2001 roku, zmienione uchwałami Rady Gminy Kaźmierz: nr XVII/117/03 z dnia 30 grudnia 2003 r., nr LII/279/10 z dnia 14 lipca 2010 r., nr XIX/101/12 z dnia 30 stycznia 2012 r., nr XXX/166/12 z dnia 29 listopada 2012 r., nr XXXI/221/13 z dnia 26 września 2013 r., nr XLI/239/13 z dnia 28 listopada 2013 r., nr XLVIII/296/14 z dnia 28 czerwca 2014 r., nr XLIX/311/18 z dnia 26 marca 2018 r., nr XLIX/312/18 z dnia 26 marca 2018 r., nr XVII/139/2020 z dnia 17 lutego 2020 r., nr XXIX/252/2021 z dnia 28 czerwca 2021 r., nr L/412/2022 z dnia 29 grudnia 2022 r., oraz nr LXVII/546/2023 z dnia 18 grudnia 2023 r. oraz LXX/568/2024 z dnia 18 marca 2024 r. dla działki nr 77/16 przewiduje się funkcje – tereny użytków rolnych, a dla działki 77/15 w częściach: tereny użytków rolnych oraz tereny łąk, pastwisk i nieużytków. Przedmiotowe działki nie są objęte uchwałą o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czy studium lub zmian tych dokumentów. W dniu 27 maja 2024 r. Rada Gminy Kaźmierz podjęła uchwałę nr II/11/2024 w sprawie przystąpienia do opracowywania planu ogólnego gminy Kaźmierz. W ramach podjętej uchwały na dzień 22 stycznia 2026 r. nie przewiduje się zmiany przeznaczenia przedmiotowych działek oraz wprowadzenia ograniczeń na korzystanie z tych nieruchomości. Nieruchomość nie znajduje się na obszarach formalnie powołanych lub wynikających z przepisów prawa, które mają wpływ na sposób zagospodarowania (np. obszary ochrony przyrody, rezerwaty, obszary natura 2000, strefy ograniczonego użytkowania od różnego rodzaju obiektów). Rada Gminy Kaźmierz nie podjęła uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody na ww. działkach. Dla ww. działek nie są rozpatrywane wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu ani lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz takie decyzje nie zostały wydane. Przedmiotowe działki nie leżą w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, a także nie są objęte uchwałą o wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji oraz nie leżą w specjalnej strefie rewitalizacji.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest w zasięgu Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 146 Subzbiornik Jezioro Bytyńskie – Wronki – Trzciel, a także w obrębie jednolitych części wód podziemnych (JCWPd) oznaczonych numerem 60. Ponadto teren objęty jest koncesją 14/2001/Ł Pniewy – Stęszew na poszukiwanie i rozpoznawanie oraz wydobywanie złoża ropy naftowej i gazu ziemnego nr decyzji DGK-IV/4770.20.2017. BGt, której operatorem jest PKN ORLEN S.A. Studium nie przewiduje możliwości lokalizacji elektrowni wiatrowych oraz strefy oddziaływania siłowni wiatrowych.

Działka nr 77/15 ob. Komorowo posiada dostęp do drogi publicznej gminnej nr 243512P Komorowo-Gorszewice. Działka nr 77/16 ob. Komorowo posiada dostęp do drogi publicznej gminnej nr 243512P Komorowo-Gorszewice poprzez drogę wewnętrzną (ul. Turystyczną), dz. nr 79/3, 78/2, 77/4 ob. Komorowo, będące własnością Gminy Kaźmierz.

Na działce nr 77/15 zlokalizowane są zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków: AZP 50-23/21, 25.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 8 listopada 2030 r.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

POZYCJA 2

składająca się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki **nr 77/17, 77/18, 77/19, 77/20** o łącznej powierzchni **12,5777 ha**, w tym użytki w klasach: RIIIb (6,1886 ha), RIVa (5,2691 ha), RIVb (0,8994 ha), RV (0,2206 ha).

Nieruchomość zapisana jest odpowiednio w księgach wieczystych **nr PO1A/00062925/1 i PO1A/00062931/6**, prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Szamotulach, wolnych od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.

Cena nieruchomości wynosi: 1 291 600,00 zł brutto.

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego przyjęte uchwałą nr XXXV/210/01 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 12 listopada 2001 roku, zmienione uchwałami Rady Gminy Kaźmierz: nr XVII/117/03 z dnia 30 grudnia 2003 r., nr LII/279/10 z dnia 14 lipca 2010 r., nr XIX/101/12 z dnia 30 stycznia 2012 r., nr XXX/166/12 z dnia 29 listopada 2012 r., nr XXXI/221/13 z dnia 26 września 2013 r., nr XLI/239/13 z dnia 28 listopada 2013 r., nr XLVIII/296/14 z dnia 28 czerwca 2014 r., nr XLIX/311/18 z dnia 26 marca 2018 r., nr XLIX/312/18 z dnia 26 marca 2018 r., nr XVII/139/2020 z dnia 17 lutego 2020 r., nr XXIX/252/2021 z dnia 28 czerwca 2021 r., nr L/412/2022 z dnia 29 grudnia 2022 r. oraz nr LXVII/546/2023 z dnia 18 grudnia 2023 r., oraz LXX/568/2024 z dnia 18 marca 2024 r. dla działki nr 77/17, 77/18, 77/19, 77/20 przewiduje się funkcje – tereny użytków rolnych. Przedmiotowe działki nie są objęte uchwałą o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czy studium lub zmian tych dokumentów. W dniu 27 maja 2024 r. Rada Gminy Kaźmierz podjęła uchwałę nr II/11/2024 w sprawie przystąpienia do opracowywania planu ogólnego gminy Kaźmierz. W ramach podjętej uchwały na dzień 22 stycznia 2026 r. nie przewiduje się zmiany przeznaczenia przedmiotowych działek oraz wprowadzenia ograniczeń na korzystanie z tych nieruchomości. Nieruchomość nie znajduje się na obszarach formalnie powołanych lub wynikających z przepisów prawa, które mają wpływ na sposób zagospodarowania (np. obszary ochrony przyrody, rezerwaty, obszary natura 2000, strefy ograniczonego użytkowania od różnego rodzaju obiektów). Rada Gminy Kaźmierz nie podjęła uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody na ww. działkach. Dla ww. działek nie są rozpatrywane wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu ani lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz takie decyzje nie zostały wydane. Przedmiotowe działki nie leżą w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, a także nie są objęte uchwałą o wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji oraz nie leżą w specjalnej strefie rewitalizacji.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest w zasięgu Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 146 Subzbiornik Jezioro Bytyńskie – Wronki – Trzciel, a także w obrębie jednolitych części wód podziemnych (JCWPd) oznaczonych numerem 60. Ponadto teren objęty jest koncesją 14/2001/Ł Pniewy – Stęszew na poszukiwanie i rozpoznawanie oraz wydobywanie złoża ropy naftowej i gazu ziemnego nr decyzji DGK-IV/4770.20.2017. BGt, której operatorem jest PKN ORLEN S.A. Studium nie przewiduje możliwości lokalizacji elektrowni wiatrowych oraz strefy oddziaływania siłowni wiatrowych.

Działka nr 77/17 ob. Komorowo posiada dostęp do drogi publicznej gminnej nr 243512P Komorowo-Gorszewice poprzez drogę wewnętrzną (ul. Turystyczną), dz. nr 79/3, 78/2, 77/4 ob. Komorowo, będące własnością Gminy Kaźmierz poprzez działkę nr 77/18 ob. Komorowo. Działka nr 77/19 ob. Komorowo posiada dostęp do drogi publicznej gminnej nr 243512P Komorowo-Gorszewice poprzez drogę wewnętrzną (ul. Turystyczną), dz. nr 79/3, 78/2, 77/4 ob. Komorowo, będące własnością Gminy Kaźmierz poprzez działkę nr 77/20 ob. Komorowo poprzez działkę nr 77/20 ob. Komorowo. Działki nr 77/18, 77/20 ob. Komorowo posiadają dostęp do drogi publicznej gminnej nr 243512P Komorowo-Gorszewice poprzez drogę wewnętrzną (ul. Turystyczną), dz. nr 79/3, 78/2, 77/4 ob. Komorowo, będące własnością Gminy Kaźmierz.

Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane są zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków:

- na działce 77/17 – AZP 50-23/15, 20;
- na działce 77/19 – AZP 50-23/15, 20 oraz AZP 50-24/52.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 8 listopada 2030 r.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025r., poz. 826 t.j.).

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczona w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie, podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z art. 29a ust.1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:

- 1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
- 2) nieustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,
- 3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży w przypadku:
 - a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregośkolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
 - b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

ciąg dalszy z poprzedniej strony



W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.

KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż

15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, w właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

www.kowr.gov.pl

ZSI.POZ.WKUR.4240.5405.1.5405.2026.KKO

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży
położonej w województwie wielkopolskim



Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna niezabudowana położona w powiecie grodziskim, gminie Kamieniec, obręb Parzęczewo oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 353/12 o powierzchni 7,0077 ha, w tym użytki w klasach: RIIB – 3,7352 ha, RIVa – 2,8051 ha, tIII – 0,4674 ha.



Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr POIS/00012033/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim, wolnej od wpisów w dziale I-Sp, III i IV.

Cena nieruchomości wynosi: 943 200,00 zł brutto.

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.

Obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec uchwalone zostało uchwałą nr XXXVII/245/2018 Rady Gminy Kamieniec z dnia 16 października 2018 r. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec działka nr 353/12, obręb Parzęczewo położona jest na terenach posiadających oznaczenie – tereny rolne wyższych klas bonitacyjnych (II-III), tereny rolne niższych klas bonitacyjnych (IV-VI), tereny trwałych użytków zielonych, zadrzewień i dolin rzecznych, strefa „WII” ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych powierzchniowych. Gmina Kamieniec przystąpiła do procedury uchwalania planu ogólnego. Uchwała nr II/9/2024 z dnia 5 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Kamieniec, procedura planistyczna związana z uchwaleniem planu ogólnego jest po etapie składania wniosków, następnie zostanie przygotowany projekt ww. planu, termin uchwalenia ww. planu ogólnego nie jest bliżej znany. Gmina Kamieniec przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec – Uchwała nr XIII/75/2025 z dnia 24 kwietnia 2025 r. Zgodnie z treścią uchwały dopuszcza się procedowanie i uchwalanie planu miejscowego w częściach dla wybranych terenów. Na obecnym etapie prac planistycznych nie przewiduje się objęcia miejscowym planem zagospodarowania przedmiotowej działki. Ograniczenia dotyczące działki nr 353/12 ob. Parzęczewo wynikają z jej przeznaczenia w studium. Dla działki nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Akty planistyczne nie przewidują możliwości lokalizacji na wnioskowanym terenie lokalizacji elektrowni wiatrowych. Przedmiotowa działka nie leży w granicach obowiązywania specjalnej strefy ekonomicznej, nie została objęta obszarem rewitalizacji bądź specjalną strefą rewitalizacji.

Działka nr 353/12 nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dostęp do drogi publicznej będzie zapewniony poprzez ustanowienie służebności przechodu i przejazdu dla każdorazowego właściciela przedmiotowej działki i odbywać się będzie poprzez działkę nr 365/4 znajdującą się w Zasobie KOWR. Służebność przechodu i przejazdu zostanie ustanowiona w akcie notarialnym.

Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane jest zewidencjonowane stanowisko archeologiczne ujęte w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków nr AZP 58-23/14.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 4 listopada 2030 r.

Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz

wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:

- 1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
- 2) nieustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,
- 3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży w przypadku:
 - a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregośkolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
 - b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.

KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo Urzędzie Gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo Izbie Rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

www.kowr.gov.pl

DROBNE

Biurow ogłoszeń:
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań
tel. 61 869 41 43, 502 499 742
e-mail: drobne@glos.com

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz
600539790

REKLAMA0011491890

**OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z dnia 6 marca 2026 r.**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) - zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 444 na odcinku Rondo Ostrzeszowskie – Czarnylas w zakresie ścieżki pieszo-rowerowej”.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: W wykazach zastosowano następujące oznaczenia:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale;
- tłustym drukiem zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

I. Objęte liniami rozgraniczającymi teren:

Powiat ostrowski,
Gmina Przygodzice
Jednostka ewidencyjna: 301705_2 gmina wiejska Przygodzice
Obręb: 0004 – Czarnylas, dz. o nr. ewid.: **495, 557/2 (557/3, 557/4), 590/3 (590/11, 590/12), 591/4 (591/5, 591/6), 954/2, 988 (988/1, 988/2).**
Obręb: 0008 – Ludwików, dz. o nr. ewid.: **245/1, 245/2, 245/4, 350 (350/1, 350/2).**

II. Objęte zakresem dokonania przebudowy innych dróg:

Powiat ostrowski,
Gmina Przygodzice
Jednostka ewidencyjna: 301705_2 gmina wiejska Przygodzice
Obręb: 0004 – Czarnylas, dz. o nr. ewid. **591/1 i 954/1.**
Powiat ostrzeszowski,
Gmina Ostrzeszów
Jednostka ewidencyjna: 301807_5 obszar wiejski gminy miejsko-wiejskiej Ostrzeszów
Obręb: 0017 – Szklarka Przygodzicka, dz. o nr. ewid. **4 i 5/1.**

III. Objęte zakresem dokonania przebudowy zjazdów:

Powiat ostrowski,
Gmina Przygodzice
Jednostka ewidencyjna: 301705_2 gmina wiejska Przygodzice
Obręb: 0004 – Czarnylas, dz. o nr. ewid. 590/3 (**590/12**) i 591/4 (**591/6**).
Obręb: 0008 – Ludwików, dz. o nr. ewid. 350 (**350/2**).

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) - zwanej dalej k.p.a., zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czterem dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. **11 marca 2026 r.**

Zgodnie z art. 10 k.p.a. strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18, (tel. 61 854 11 99 lub 61 854 17 54, godziny obsługi klientów: poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00) oraz składać ewentualne wnioski, uwagi i zastrzeżenia do 1 kwietnia 2026 r.

Mapa przedstawiająca przebieg inwestycji zostanie zamieszczona wraz z obwieszczeniem na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 11 marca 2026 r.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie przez
Internetowe Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

**aktualne
z całej Polski
przetargi**

**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA0011491839

**BURMISTRZ MIASTA I GMINY KÓRNIK
INFORMUJE**

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Kórnik od dnia 11 marca 2026 roku do dnia 31 marca 2026 roku wywieszony został wykaz dotyczący oddania w dzierżawę i użyczenie, nieruchomości położonych na terenie gminy Kórnik.

Blizsze informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy Kórnik, Pl. Niepodległości 1, tel. 61 81 70 411 wew. 674.

REKLAMA0011492512

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Grodziskiego ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim

- Nazwa i adres podmiotu leczniczego:**
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim, ul. Mossego 17, 62-065 Grodzisk Wielkopolski.
- Informacja o zasadach udostępniania materiałów informacyjnych o stanie prawnym, organizacyjnym i ekonomicznym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim:**
Materiały informacyjne o stanie prawnym, organizacyjnym i ekonomicznym dotyczące funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim w formie elektronicznej (format PDF), kandydaci mogą uzyskać w Wydziale Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wielkopolskim, budynek A, pokój nr 2, w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30, tel. 61 44 52 506.
- Stanowisko objęte konkursem:**
Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim.
- Wymagane kwalifikacje kandydata:**
Kandydat przystępujący do konkursu powinien spełniać wymagania, określone w art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2026 r. poz. 156):
 - wykształcenie wyższe,
 - posiadanie wiedzy i doświadczenia dającego rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika (dyrektora),
 - posiadanie co najmniej pięcioletniego stażu pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończenie studiów podyplomowych na kierunku zarządzanie i co najmniej trzyletni staż pracy,
 - brak prawomocnego skazania za przestępstwo popełnione umyślnie.
- Wymagane od kandydatów dokumenty:**
 - podanie o przyjęcie na stanowisko objęte konkursem;
 - dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe wymagane do zajmowania danego stanowiska, a kandydat na stanowisko, z którym wiąże się posiadanie prawa wykonywania zawodu, dokument potwierdzający to prawo;
 - opisany przez kandydata przebieg pracy zawodowej;
 - dokumenty potwierdzające dorobek i kwalifikacje zawodowe kandydata. Kopie dokumentów w tym zakresie powinny być poświadczone za zgodność z oryginałem, przy czym poświadczenie może być dokonane przez kandydata. Na prośbę właściwego podmiotu lub komisji konkursowej kandydat jest obowiązany przedstawić oryginały dokumentów;
 - informację o kandydacie z Krajowego Rejestru Karnego opatrzoną datą nie wcześniejszą niż miesiąc przed dniem zgłoszenia do konkursu;
 - oświadczenie kandydata o braku prawomocnie orzeczonego wobec niego zakazu wykonywania zawodu, zawieszenia prawa wykonywania zawodu, ograniczenia prawa wykonywania zawodu lub zakazu zajmowania określonego stanowiska;
 - oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w celach przeprowadzania postępowania konkursowego na dane stanowisko;
 - koncepcję zarządzania Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim.
- Miejsce oraz termin złożenia wymaganych od kandydatów dokumentów:**
Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie z adnotacją „**Konkurs na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim**”, wraz z podaniem swojego imienia, nazwiska, adresu oraz numeru telefonu kontaktowego w terminie 15 dni od daty opublikowania ogłoszenia (tj. do dnia 26 marca 2026 r. do godz. 8.00), w **Biurze Obsługi Mieszkańca Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wielkopolskim ul. Żwirki i Wigury 1, budynek A, hol główny**. Za datę złożenia oferty uważa się datę wpływu do Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wielkopolskim. Oferty, które wpłyną po terminie, nie będą poddane procedurze konkursowej.
- Informacja o warunkach pracy i warunkach socjalnych oferowanych przez podmiot leczniczy:**
 - Warunki pracy:**
 - zatrudnienie na podstawie umowy cywilnoprawnej lub umowy o pracę,
 - praca na stanowisku decyzyjnym związana z odpowiedzialnością w wymiarze pełnego etatu (nienormowany czas pracy),
 - stanowisko wyposażone w monitor ekranowy,
 - do ustalenia wynagrodzenia zastosowanie ma ustawa z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2019 r., poz. 2136) i przepisy wykonawcze do tej ustawy,
 - Miejsce wykonywania pracy:** Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim, ul. Mossego 17, 62-065 Grodzisk Wielkopolski,
 - Warunki socjalne:** Podmiot leczniczy nie oferuje dodatkowych świadczeń socjalnych, ponad te, które wynikają z przepisów prawa pracy.

Przewiduje się, że rozpatrzenie kandydatur nastąpi w ciągu 60 dni od dnia publikacji ogłoszenia, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wielkopolskim.

Starosta
/-/ Mariusz Zgaiński

Grodzisk Wielkopolski, dnia 10.03.2026 r.

REKLAMA0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	999, 112
---------	----------

WAŻNE TELEFONY

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta

tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej

tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,

tel. 19 445

Informacja PKP

tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań

tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,

tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska

800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,

tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,

tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,

tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej

tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”
(czynny 24 godziny)

tel. 61 814 17 17

Zgłoszenia przemocy w rodzinie: niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań

tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny)

tel. 61 843 01 01

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22)

tel. 61 853 16 16

MONAR Poznań

tel. 61 868 72 27

(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań

800 190 590

(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa

801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,

tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,

tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid

tel. 222 500 115



FOT. MARIUSZ KAPALA



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

0011491279

Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2026 r.
zakończył swe pracowite życie

ŚP

Stanisław Romanowski

technolog żywności, lat 89

Uroczystość żałobna odprawiona zostanie
dnia 12 marca 2026 r. o godz. 12:30 na Cmentarzu
Junikowskim, Kaplica Cmentarna

W smutku pogrążona
Rodzina Romanowskich

0011492447

Naszej drogiej Koleżance
Sylvii Krywko

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Taty

śp

Mieczysława Grupka

składają

Współpracownicy i Właściciele
Firmy CYBINA

0011492592

Mamo i Babciu
pozostaniesz na zawsze w naszych sercach
Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 2026 r.
odeszła do Wieczności
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp

Maria Piątek

z domu Kruszka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 marca 2026 r.
o godz. 12.30 na Cmentarzu Górczyńskim.
Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
tego samego dnia o godz. 10.30
w kościele pw. Michała Archanioła, przy ul. Stolarskiej.

Pograżeni w bólu
Córka i Synowie z Rodzinami

0011492327

Pani
Katarzynie Miszewskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrekcja, Kadra Kierownicza
oraz Pracownicy
Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej
w Poznaniu

AUTOPROMOCJA



**Wspomnienia.
Te najważniejsze...**

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

SPORT

www.sportowy24.pl

Dziewiąty raz pokazali cukrzycy „Czerwoną kartkę” podczas prestiżowego turnieju

oprac. Bartosz Kijeski
sport@glos.com

Przez 3 dni w Suchym Lesie i Poznaniu 300 dzieci zmagających się z cukrzycą typu 1 - z Polski, Niemiec, Bulgarii, Szwecji i Anglii - brało udział w IX edycji turnieju Czerwona Kartka dla Cukrzycy.

- Celem jest oczywiście danie radości dzieciom. Ale jest nim też motywowanie do wysiłku fizycznego, tak ważnego w terapii tej nieuleczalnej choroby. To także okazja na zwrócenie uwagi na problem społeczny, jakim jest cukrzyca typu 1 u dzieci - mówi pomysłodawca turnieju Mikołaj Ilukowicz ze Stowarzyszenia CukierAsy.

To właśnie Wielkopolskie CukierAsy już od ośmiu lat organizują turniej Czerwona Kartka dla Cukrzycy i od dawna odnoszą także sportowe sukcesy. W tym roku ich podopieczni wygrali w dwóch z czterech kategorii wiekowych, a łącznie aż pięć razy stanęli na podium mistrzostw. Jak podsumowuje członek zarządu stowarzyszenia, Łukasz Walotka, najważniejszy jest jednak rosnący z roku na rok udział uczestników - w tym roku ponownie pobito rekord frekwencji, a do Suchych Lasów przyjechało jeszcze więcej dzieci

wraz z rodzicami oraz opiekunami.

Organizatorzy, jak co roku, zadbali także o dodatkowe atrakcje poza samymi meczami piłkarskimi. Dzieci mogły zapoznać się z nowoczesną technologią druku 3D podczas pokazów przygotowanych przez poznański Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Uczestnicy zostali również zaproszeni na stadionowy tour przez Lecha Poznań, a Gmina Suchy Las tradycyjnie umożliwiła wszystkim wizytę w Aquaparku Oc-topus.

Najlepsze drużyny turnieju to: w kategorii Mini Heroes - Pogromcy Cukrów, w kategorii Najmłodsi - CukierAsy, w kategorii Średni - FC Diabetes z Niemiec, a w kategorii Najstarsi ponownie CukierAsy. Podczas ceremonii wręczenia nagród w wydarzeniu uczestniczyli m.in. wójt Gminy Suchy Las (partner turnieju) Grzegorz Wojtera, mistrz olimpijski Michał Jeliński, dyrektor sportowy PZPN Marcin Dorna oraz mistrzyni Europy w koszykówce Beata Predel i Ilona Mądra. Tymczasem CukierAsy już planują kolejną edycję tej prestiżowej imprezy - jubileuszowa, dziesiąta Czerwona Kartka dla Cukrzycy odbędzie się w marcu 2027 roku.

©®



Zespół CukierAsów po raz kolejny potwierdził, że ma bardzo mocną drużynę

SIATKARZE PLAŻOWI Z POZNANIA WALCZĄ W AUSTRALII

Dwie pary Poznań Beach Volley Group zagrają w turnieju Beach Pro Tour Future w australijskim Coolangatta. Poznaniacy powalczą o punkty rankingowe.

W środę w eliminacjach wystąpi duet Witold Witkowski/Maksymilian Dymczyk, który zmierzy się z australijską parą Chase Paterson/Cohen Taylor. Wojciech Witkowski i Michał Witkoś dzięki wyższemu rankingowi rozpoczną rywalizację od turnieju głównego w czwartek. **BK**



FOT. JAKUB MATYKA

MEDALE W CURLINGU

Dwa poznańskie zespoły wywalczyły medale w curlingu podczas MP w Łodzi.

Panowie z KC Jasiecki podczas turnieju zdobyli srebrny medal, natomiast panie z KC Gieleciak otrzymały brązowe medale. **BK**

Szachtar przyleci...ze Stambułu, ich była gwiazda chwali Lecha



FOT. ANDRZEJ BANAS

Szachtar jest klubem na wygnaniu. Trenuje i rozgrywa swoje mecze ligowe mecze w Kijowie lub Lwowie, natomiast domowe spotkania w europejskich pucharach przeniósł do Krakowa

Maciej Lehmann, Bartek Kijeski
sport@glos.com

Lech Poznań w czwartek przy Bułgarskiej w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Konferencji zmierzy się z Szachtarem Donieck. Ukraińcy przylecą do Poznania... ze Stambułu

Od 2014 roku, czyli od momentu, gdy na Donbasie wybuchły walki między Ukrainą i próbującą zagarnąć te tereny Rosją, Szachtar zmuszony jest do tułaczki. Jego stadion Donbass Arena oraz ośrodek treningowy, został wówczas częściowo zniszczony przez ostrzał artyleryjski. W latach 2014-17 klub rozgrywał swoje spotkania w Kijowie, a potem władze Szachtara zdecydowały się przenieść domowe mecze do Charkowa. Od lutego 2022 roku, wraz z wybuchem pełnoskalowej wojny, również Charków został objęty działaniami wojennymi. Od tego czasu Szachtar gra tam, gdzie tylko może. Mecze krajowe w roli gospodarza rozgrywa we Lwowie lub Kijowie, a w europejskich pucharach zdarzało mu się występować w Warszawie, Hamburgu,

a obecnie - w Krakowie. Nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie klub zakończył wędrowkę po stadionach. Dlatego często mówi się o nim jako o „klubie na wygnaniu”.

Dotyczy to także bazy treningowej. Albo jest to Kijów, albo Lwów. Po ostatnim meczu ligowym, turecki trener Arda Turan postanowił zorganizować krótkie zgrupowanie przed meczem z Lechem Poznań w swojej ojczyźnie. Szachtarowi swój ośrodek treningowy udostępnił jeden z outsiderów obecnej Super Ligi, Kasimpasa. To klub, w który występuje skrzydłowy Adrian Benedyczak. Dlatego górnicy przylecą do Poznania prosto ze Stambułu.

Ukraińskie media już coraz więcej miejsca poświęcają pojedynkowi w stolicy Wielkopolski. Portal obozrevatel.com. pisze, że forma zespołu jest dużym znakiem zapytania.

- Wszystko opiera się na Traore, a drużyna gra bez wyobraźni nawet przeciwko outsiderom. Kuleje kreatywność, bo drużyna jest bardzo młoda.

Lech ma swoje zasady

Co czeka Szachtara w Poznaniu? Ukraińskie media zapytały o Mariusza Lewandowskiego,

który za 2 mln dolarów przeszedł w 2001 z Dyskobolii Grodzisk do Szachtara i przez 9 lat wywalczył z tym klubem aż pięć tytułów mistrza Ukrainy i Puchar UEFA w 2009 roku.

Lewandowski w rozmowie z portalem „Ukrainian Football” przyznał, że Lech Poznań gra ofensywnie i kombinacyjnie.

- Nie lubią siedzieć z założonymi rękami w obronie. Nie mogę się doczekać tych meczów, bo obie drużyny potrafią grać efektywnie, a Lech na pewno nie odstąpi od swoich zasad. Gdy wszyscy są zdrowi i nie ma zawieszonych zawodników, to drużyna może stwarzać sporo problemów. Lech wygląda bardzo mocno w meczach u siebie, kiedy to jego trybuny pchają drużynę do przodu - powiedział 66-krotny reprezentant Polski.

Nowa murawa już gotowa

Lech Poznań podejmie Szachtara na nowiutkiej murawie. Właśnie zakończyła się wymiana nawierzchni.

To druga wymiana murawy w tym sezonie na Enea Stadionie. Pierwsza miała miejsce w listopadzie podczas przerwy reprezentacyjnej. Wówczas

zdecydowano się na taki zabieg między meczami Kolejorza z Motorem Lublin (2:2) i Radościakiem Radom (4:1). Była to jubileuszowa, dwudziesta wymiana murawy od 2010 roku, kiedy budowano nowy stadion na Euro 2012.

Na początku roku nic nie wskazywało na to, że wymiana będzie konieczna. Przed pierwszym meczem w 2026 roku, według zapewnień klubu, wszystko z boiskiem było w porządku. Niestety, spotkanie w ekstremalnych warunkach z Lechią Gdańsk, które odbywało się przy -10 stopniach Celsjusza (odczuwalna temperatura wynosiła około -20 stopni), sprawiło, że boisko zaczęło wyglądać bardzo źle.

Przed pucharowym meczem z Górnikiem Zabrze zdecydowano, że boisko zostanie wymienione. Z racji jednak, że Kolejorza czekał maraton spotkań, w tym także u siebie, postanowiono przeprowadzić wymianę etapami. Pierwsza część została wymieniona jeszcze przed meczem Pucharu Polski z zabranami. Po tym meczu rozpoczęto wymianę kolejnych fragmentów boiska.

Trawa przyjechała z plantacji pod Budapesztem.